Łódź, 26|X 1919 r.

Nr. 288

Cena pojedyńczego numeru 25 fen.

Rok założenia 1897.

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Niedziela, dnia 26 października 1919 roku.

Cena prenumeraty:
w ŁODZI
Kwartalnie Mk. 14.40
Miesięczn. „ 4.80
Za roznoszenie
10 fen. miesięcznie.
Z przes. pocztową:
Kwartalnie Mk. 19.50
Miesięczn. „ 6.50

Kalendarzyk:
Niedz. 26.X Ewarysta.
Pon. 27.X Sabiny.
Wt. 28.X Szym. i Tad. Ap.
Śr. 29.X Narcyza.

Redakcja
w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia po „Rozwoju" przyjmuje wyłącznie Centralne biuro ogłoszeniowe Związku prasy prowincjonalnej — Zgoda № 1 w Warszawie.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem lub w tekście mk. 2.50, za tekstem 85 fenigów, nekrologi mk. 1.25 za wiersz petitowy. Drobne ogłoszenia 15 fen za wyraz. Najmniej 1 mk. Komunikaty mk. 2.50. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój" w PABJANICACH u p. Grobelińskiego, Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

??? W szponach groźnego orła ??? 2627

Dziś i dni następnych! CASINO Dziś i dni następnych!
Ojciec Sergjusz TOŁSTOJA.
Początek przedstawień punktualnie o godz. 3, 4.30, 6.30, i 9-ej. 2629 1 Passepartout nieważne.

Traktat pokojowy, a przemysł włókienniczy.

Traktat Wersalski zawiera cały szereg postanowień, mających niezmiernie ważne znaczenie dla naszego przemysłu włókienniczego, obrabowanego i ogołoconego przez najeźdźców niemieckich.

Przedewszystkiem sprawa odszkodowań jest sprawą pomiędzy państwami i poszkodowany mieszkaniec okupowanego przez Niemców terytorjum musi się zwrócić o indemnizację do tego państwa, które nad terytorjum tem dzierży władzę suwerenną. Jak widzimy, Kongres Pokojowy przyjął tu zasadę tak zwanego odszkodowania pośredniego.

Z tego wynika, że mieszkańcy terytorjum Państwa Polskiego muszą się zwrócić o odszkodowanie do tego ostatniego. Uczynić to jednak będą mogli tylko na zasadzie odpowiedniego prawa indemnizacyjnego, uchwalonego przez Sejm, co niestety, w Polsce jeszcze nie zostało dokonane, i dlatego dołożyć należy wszelkich starań, by paląca sprawa ta jaknajszybciej załatwioną została.

Traktat Wersalski anuluje wszystkie umowy pomiędzy krajem naszym a Niemcami. A więc i tak zwane sprzedaże dobrowolne, dokonane pod naciskiem ekspropriacji, uważane będą jako szkody wojenne i podlegają indemnizacji.

Indemnizacje dokonywane będą na zasadzie ówczesnych cen rynkowych, lub, o ile rzecz zniszczona ma zostać odbudowana — podług cen odbudowy. Postanowienie to jest bardzo ważne dla przemysłu naszego wogóle, a dla włókienniczego w szczególności. Tak więc zniszczona, a mająca być odbudowaną fabryka wraz z maszynami, oraz trzymiesięcznym zapasem surowców indemnizowaną będzie podług cen odbudowy, zaś zarekwirowane, lub zniszczone surowce, przenoszące normalny trzymiesięczny zapas fabryki, będą odszkodowane według ówczesnych cen rynkowych.

Niezmiernej doniosłości i wagi jest również sprawa zwrotu zarekwirowanych, lub zagrabionych przez Niemców rzeczy w naturze. Tu odróżniamy trzy kategorje:

1. Rzeczy, które mogą być w Niemczech identyfikowane, podlegają bezwarunkowemu zwrotowi w naturze, a właściciel ma prawo do odszkodowania za używanie i ewentualne zniszczenie.

2. Rzeczy, które nie mogą być identyfikowane, zostają zabrane z fabryk niemieckich, ale tylko w granicach 30% taboru danej fabryki i wreszcie

3. Rzeczy, zabrane właścicielom, które mogą być w Niemczech wyprodukowane, zostają przez Rządy Państw sprzymierzonych określone najpóźniej do dnia 31 grudnia r. b., a wówczas Komisja Indemnizacyjna żąda od Niemiec wyprodukowania takowych dla indemnizacji poszkodowanych. Komisja Indemnizacyjna ma przy

W styczniu 1920 r. ukaże się
nakładem ZWIĄZKU MŁYNARZY POLSKICH
Przemysłowo-Informacyjny i pamiątkowy
Kalendarz Przemysłu Młynarskiego
p. n. „Młynarz Polski"

Kalendarz ten, pierwszy jaki w danej gałęzi przemysłu polskiego w Odrodzonej Ojczyźnie się ukaże, zawierać będzie dział społeczno-przemysłowy i dział informacyjny wraz z dokładną statystyką młynarską. Kalendarz posiadać będzie również specjalny dział ogłoszeń. Ogłoszenia, zarówno jak i wszelkie materjały, które mogą być wykorzystane przez redakcję wydawnictwa, należy nadsyłać do redakcji dwutygodnika „Młynarz Polski", Warszawa, ul. Chmielna Nr. 2.
Tamże udzielane są wszelkie informacje, dotyczące powyższego wydawnictwa. 2661 1
Firmy, które nadeślą ogłoszenia do dnia 25 listopada r. b. otrzymają odpowiedni rabat.

W tych dniach ukaże się
Dziennik polityczny, gospodarczy i społeczny
„Nowiny Codzienne".
Wydawca i naczelny Redaktor: Dr. Henryk Maryański.
2612—1

znane jej przez traktat kompetencje prawie że nieograniczone: wykonuje swe czynności nie związana żadnym przepisem, jedynie własnem poczuciem sprawiedliwości i słuszności. Ma ona prawo kontrolowania fabryk niemieckich i żądania od nich wykonania w pierwszej linji zleceń indemnizacyjnych i odsunięcia, ewentualnie zupełnego ominięcia bieżących obstalunków handlowych.

Podkreślić należy raz jeszcze, że ostateczny termin doręczenia przez rady zainteresowane spisu tych przedmiotów upływa z dniem 31-go grudnia r. b. Tymczasem, pomimo tak krótkiego terminu, prawie, że nic u nas w tym kierunku nie zrobiono, a dane, jakie urzędy rejestracyjne posiadają, są zupełnie niewystarczające. Zaniedbanie tej sprawy przyprawić może poszkodowanych o straty wynoszące setki miljonów.

Jak z powyższego krótkiego szkicu widzimy, traktat pokojowy zawiera cały szereg postanowień, interesujących w sposób jaknajbardziej żywotny nasz przemysł włókienniczy i ze wszech miar życzyć należy, by Rząd Polski zabrał się z większą niż dotychczas energją do tej tak niezmiernie doniosłej i nie cierpiącej zwłoki sprawy, aby umożliwić poszkodowanym obywatelom polskim otrzymanie słusznej i pokrywającej ich straty indemnizacji.

Wł. Wroński.

Pogłoski o obcięciu granicy polskiej.

(Od własnego korespondenta.)

Warszawa, 25 paźdz. Na 48 godzin przybył z Berlina do Warszawy wice-minister spraw wewnętrznych dr. Wróblewski, przewodniczący w komisji polskiej, obradującej z niemcami.

Celem podróży są dalsze derektywy co do wszczętych układów.

Ponieważ w Berlinie rozeszły się pogłoski, że Niemcy wystąpiły do Rady czterech w Paryżu z żądaniem odcięcia kilkunastu gmin na granicach ziem przyznanych Polsce, przeto pogłoski te zaniepokoiły bardzo polaków, zmiany te bowiem mogły zachwiać cały traktat wersalski.

To też rząd polski natychmiast zwrócił się do posła francuskiego akredytowanego w Warszawie z prośbą o wyjaśnienie, który zapewnił, że pogłoski te są bezpodstawne, a chociażby Niemcy zwróciły się o to do koalicji, to propozycja ta nie zostanie przez ententę przyjęta.

Uroczyste przyjęcie Naczelnika Państwa w Poznaniu.

Olbrzymia manifestacja jedności państwa polskiego.

Kalisz, 25 października (PAT.) Dziś o godz. 8-ej min. 10 rano przybył na stację pociąg wiozący Naczelnika państwa. Naczelnika państwa powitała entuzjastycznie ludność miejscowa. Po obejściu warty honorowej starosta przedstawił Naczelnikowi państwa wybitniejszych obywateli z prezydentem miasta na czele, który powitał Naczelnika państwa stosowną przemową. Na dworzec przybył również dowódca generalnego okręgu łódzkiego gen. Olszewski wraz z pułk. Kuchinką, szefem sztabu D. O. G. Z naczelnikiem państwa przybyli ministrowie: Wojciechowski i Sobolewski. O godz. 8-ej min. 25 Naczelnik państwa wraz z ministrami udał się w dalszą drogę.

Pleszew, 25 października. (PAT.) Pociąg z Naczelnikiem państwa przybył tu o godz. 10-ej min. 25. Dworzec kolejowy wspaniale udekorowany. Witał naczelnika państwa starosta Skoraczewski. Chór tow. imienia św. Cecylji odśpiewał kantaty. Naczelnik państwa odjechał następnie w dalszą drogę.

Sroda, 25 października. (PAT.) Pociąg zajechał o godz. 12 m. 45. Przy wjeździe naczelnika kapela odegrała hymn narodowy. Naczelnik państwa przeszedł przed frontem kompanji honorowej, poczem wysłuchał mowy powitalnej starosty hr. Bnińskiego. Od Srody towarzyszyły pociągowi samoloty. Na wszystkich stacjach, na których pociąg się zatrzymał, zebrane na peronie delegacje witały naczelnika państwa okrzykami: Niech żyje!

Poznań, 25-go października. (PAT.) W dniu przyjazdu naczelnika państwa miasto Poznań przybrało charakter odświętny.

O godz. 10 zaczęły napływać zastępy młodzieży szkolnej i publiczności ku dworcowi. Wojsko i młodzież szkolna utworzyły szpaler na ulicach prowadzących od dworca do zamku. Przed dworcem ustawiło się wojsko.

Przy dźwiękach hymnu narodowego zajechał o godz. 12 m. 30 specjalny pociąg wiozący naczelnika państwa. Po powitaniu przez ministra dla byłego zaboru pruskiego, dr. Władysława Seydę, naczelnik przeszedł przed frontem kompanji honorowej wśród niemilknących okrzyków. Naczelnik pojechał do zamku.

Po krótkim odpoczynku udał się naczelnik do wielkiej sali zamkowej, gdzie mu przedstawiono reprezentantów wszystkich stanów w liczbie 200 osób. Minister Seyda miał dłuższą przemowę do Naczelnika.

Na przemówienie to, Naczelnik odpowiedział krótkiem podziękowaniem, poczem nastąpiła prezentacja władz.

Około godz. 3 m. 30 odbyła się akademja uniwersytecka w starym teatrze. Od zamku do teatru wojsko tworzyło szpaler. W chwili, kiedy naczelnik państwa wszedł do loży, wszyscy obecni powstali z miejsc i okrzykami: „Niech żyje naczelnik państwa", złożyli mu hołd. W loży przeciwległej na I piętrze zasiadł generał Haller.

Orkiestra powitała naczelnika państwa hymnem narodowym, którego obecni wysłuchali stojąc.

Następnie rozległy się dźwięki marsyljanki na cześć obecnego w loży gen. Henrysa.

Program rozpoczęła kantatą wykonana pod kierunkiem ks. dr. Gruberskiego, poczem zabrał głos rektor uniwersytetu prof. dr. Święcicki.

Nie wypuszczaj z dzielnych, krzepkich rąk Twoich tego steru ojczystego korabia, który płynie pomiędzy różnymi niebezpieczeństwami ku chwale, ku potędze i wielkości narodów. Z tym życzeniem wołamy z głębi serca:

Nasz Naczelnik niech żyje!

Obecni powtórzyli ten okrzyk z zapałem. Po przemówieniu rektora nastąpił wykład Grabowskiego na temat: „Libelt jako krytyk literacki i polityczny" i dziekana prof. Sobeskiego „O metafizyce Libelta". Akademja w teatrze zakończyła się kantatą.

Po powrocie Naczelnika Państwa na zamek przedstawiono mu wszystkich urzędników ministerstwa. O godzinie 6 wieczorem odbył się obiad prywatny u ministra Seydy na 60 nakryć. Po obiedzie udał się Naczelnik Państwa na przedstawienie galowe w teatrze miejskim.

Kronika tygodniowa.

W szpitalu dla umysłowo chorych. — Stronnictwa. — Hypnotyzm. — Sprzedajność. — Jacy prowodyrzy? — Kto ma budować Ojczyznę? — Kolonja polska w Łodzi zaczyna się zanieczyszczać. — Smutne skutki.— Urzędnik państwowy i społeczny. — Wstyd kolegom. Trzeba tę atmosferę oczyścić. — Biurokracja. — Ciężkie warunki.

Byłem raz w szpitalu dla umysłowo chorych, wprowadził mnie tam lekarz psychiatra aby pokazać cały szereg ludzi obłąkanych.

Widziałem wynalazców, którym zabrakło jednego trybu, aby uruchomić „perpetuum mobile", czyli maszynę wiecznie chodzącą, zapoznałem się tam z dyplomatami, reformującymi państwa, rozmawiałem z monarchami, którym tylko drzwi zamknięte na klucz do sali tronowej wejść nie pozwoliły i przeszkodziły, aby zostali królami, słuchałem wielkich mistrzów i filozofów, co snuli najdoskonalsze systematy społeczne, a przeciwko którym niewolno było ani jednego słowa zaprzeczenia powiedzić, gdyż wtedy chory rzucał się z pasją na przeciwnika systemu i gotów był go własnemi palcami zdusić...

Obchodząc cele z chorymi doszedł naszych uszu spór jakiś. Przystanęliśmy. Dwóch chorych kłóciło się między sobą, Jeden z nich dostał starą gazetę z lipca, gdzie była mowa o strasznym gorącu. Chory czytał i pocił się razem, chociaż była to zima. Drugi, nieco trzeźwiejszy oponował, że skwaru niema, że na dworzu mróz i śnieg na polu leży, ale czytający gazetę warjat nie wierzył. Zgniewany tem mądrzejszy, chcąc go bardziej upewnić w to co wierzył, uderzył ręką w szybę i rozbił ją, aby dać dowód, że zimno panuje po za murami szpitalnemi.

Na szczęk szyby wpadł dozorca szpitalny, przyniósł kaftan i ubrał w niego owego mądrzejszego pacjenta, żeby mu więcej szyb nie wytłukł.

Jeżeli dziś popatrzę na zabiegi naszych partji i partyjek, stronnictw i związków, to często przypomina mi się ten szpital warjatów.

Człowiek da się łatwo hypnotyzować, urabiać, wtłaczać w pewne formy, przerabiać na chorobliwie usposobionego manekina!

Najsolidniejszy wpływ na niego wywierają wiecowe rozprawy, zabiegi stronnictw, a zwłaszcza wtedy, kiedy jest niedokształconym, lub wcale niewykształconym.

Znałem ludzi zupełnie trzeźwych, posiadających bystry rozum chłopski, dużo nawet sprytu handlowego. Byli bardzo pożytecznymi ludźmi, pracując w kooperatywie, gdy jednak zbiegiem okoliczności i poparcia tych lub innych stronnictw wdarli się na jakieś stanowisko w Radzie, lub gdzie indziej — natychmiast głupieli.

— Muszę iść z żydami, wołali, boć oni mnie na tę godność wynieśli.

Czyż już w tem samem wynurzeniu nie leży potworna cecha danego osobnika? Czyż to nie łajdactwo w największym stopniu, gdy ktoś zamiast służyć Ojczyźnie, służy tym co płacą w ten lub inny sposób? To do zarządu miast mają być powołane najlepsze jednostki, a te jednostki nie o korzyść miasta, lecz o korzyść stronnictwa bardziej dbają i dla stronnictwa pracują, często nawet zapominając o tem, że prowodyr partyjny robił to wszystko za pieniądze, a on robi to za miskę soczewicy.

I w gronie tym widziałem już różnych durni. Taki młokos, co mu nie tenie jeszcze wąsy pod nosem wyrosły, myślał, że jest jakimś lwem trybunem ludu, a on był tylko małpą.

Powtarzał głupie frazesy, zakładając nogę na nogę i dmąc się jak bańka mydlana. I kiedy cała galerja takich niedouków i bezkrytycznych a głupich stanie mi przed oczyma, gdy pomyślę, że te tępogłowe stworzenia mają Polskę na nowo budować, to doprawdy rozpacz mnie ogarnia i ręce od pracy opadają.

Porównywam mimochodem dzisiejszą epokę z epoką Wielkiego Sejmu i pytam się, gdzie dziś znaleźć można Kołłątajów, Staszyców, Potockich, Chreptowiczów, Małachowskich, Dekertów i wielu, wielu innych.

Tamtym wielkim umysłom nie udało się uratować państwa polskiego, a ci nowi trybuni ludowi mają je zbudować?

Lichy architektor postawi chlew, a nie szkołę! Niewprawny żołnierz przegra bitwę, samozwaniec trybun raczej pogrzebie sprawę niż ją poprawi.

A nam tak tej dobrej szkoły brak, tych szlachetnych nauczycieli narodu, tych dusz czystych, nieskazitelnych, tych serc wielkich, miłujących Ojczyznę, tych bohaterów, poświęcających siebie dla tej ukochanej Matki naszej.

Wszędy to pasożyty, lub kretyni, szukający w kraju jeno żeru i łupu, szukający padliny, węszący jeno, gdzie co bezpłatnie znaleźć można.

Więzienia zapełniają się coraz to nowymi gośćmi, a mimo to odnosi się wrażenie, że nikt na to nie zwraca uwagi, nikt nie przestrzega najelementarniejszych zasad etyki i nikt nie myśli o moralności ogólnokrajowej, jeno wszyscy staczają się w tą kałużę błota.

Mówią powszechnie, że na złodzieju czapka gore, jeżeli tak jest w rzeczywistości, jakaż straszna

Jeszcze jeden dowód gruntownych poglądów imci pana burmistrza łódzkiego.

Pan burmistrz łódzki gniewa się na nas i zarzuca nam stronniczość w zamieszczaniu notatek dotyczących magistratu, a zwłaszcza p. burmistrza. Od czasu do czasu przysyła nam sprostowania faktów, które sprostowań nie potrzebują, a my wciąż trwamy przy swojem i piszemy o różnych figlach magistratu, stronnictwa, którego p. burmistrz jest rzecznikiem i samego pana burmistrza.

Socjaliści wołają, że oni zwalczają przepych i zbytek w życiu i burżuazję, bez tego przepychu nie mogą się obejść, a tymczasem gabinet burmistrza wysłany dywanami i umeblowany wytwornemi przedmiotami, posiada aż dwa telefony, pluszem i skórą wyściłane kanapki i fotele, jakich nie oglądaliśmy w żadnym domu bankierskim.

Socjaliści wołają, że brzydzą się protekcją, p. burmistrz zapewnia, że protekcji ani jego stronnictwo, ani on nie używa, że popiera tylko ludzi zdolnych, a tymczasem fakty świadczą inaczej.

Zły chochlik przyniósł nam ciekawy dokumencik, świadczący najlepiej o niezłomnych zasadach p. burmistra.

Oto magistrat zakłada szkołę dla małozdolnych. Główny głos w obsadzeniu tej szkoły ma dr. Kopciński, a p. burmistrz posiada kandydata nauczyciela w tej szkole i chce go gwałtem tam obsadzić, więc pisze do d-rą Kopcińskiego grzeczny bilecik, który brzmi:

Szanowny Doktorze!

„Wobec tego że kompletujecie personel dla szkoły „Małozdolnych" bądźcie łaskawi poinformować p. Szolca w sprawie jego starań celem uzyskania posady w tej instytucji. Jest postępowcem i radykałem. Serdeczny uścisk dłoni A. R."

Otóż dwuch rzeczy dowiadujemy się z tego bileciku:

Ze, jakkolwiek p. burmistrz jest socjalistą, nie zawsze rządzi się socjalnemi zasadami, a co gorzej, że zdradza swoje niepogłębione poglądy.

Sądziliśmy dotąd, iż do szkoły potrzeba dobrego fachowca, zwłaszcza do szkoły dla małorozwiniętych, teraz z inteligentnych uwag i rad p. burmistrza dowiadujemy się, że taką posadę zająć może każdy postępowiec i radykał.

Znakomita i bajeczna rada. Ponieważ jeszcze wielu nauczycieli brak, przeto możemy ogłosić, że każdy postępowiec i radykał, otrzymawszy odpowiednie świadectwo u radykalistów związkowców, może z nim udać się do p. burmistrza, a ten niezawodnie nie odmówi bileciku do d-ra Kopcińskiego, który przecież taką rekomendację z całą skwapliwością i zadowoleniem wykona!

Ażeby p. burmistrz znów nam nie nadsyłał sprostowania i nie zaprzeczał żeśmy nieprawdę napisali, pozwolimy sobie przytoczyć faksymi tego dokumentu.

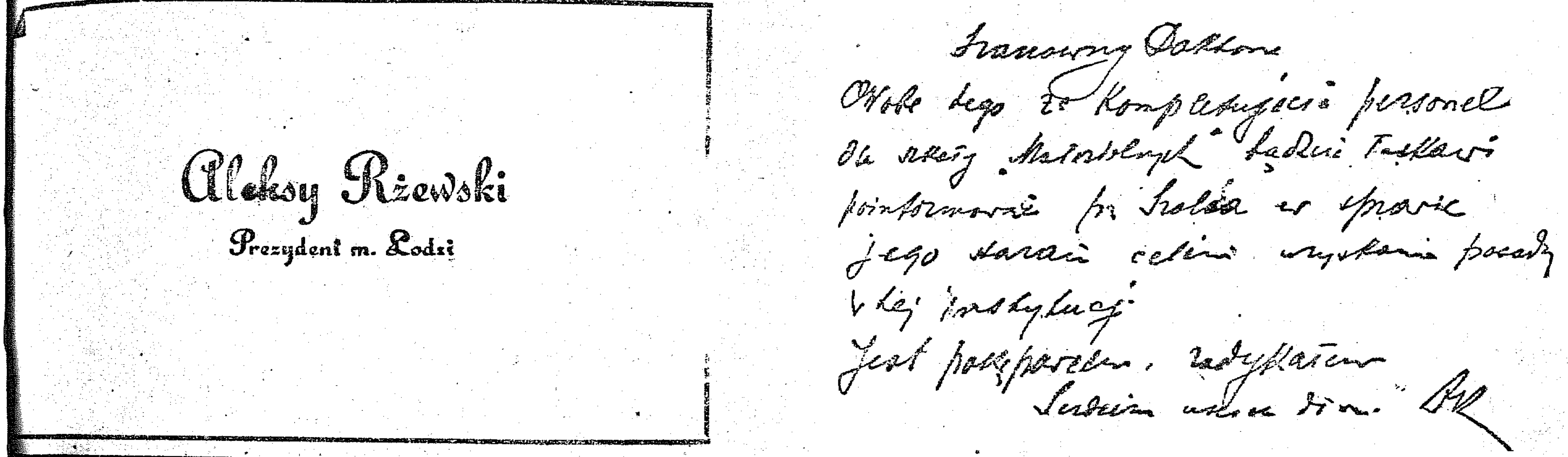
Aleksy Rżewski
Prezydent m. Łodzi

Szanowny Doktorze
Wobec tego że kompletujecie personel
dla szkoły „Małozdolnych" bądźcie łaskawi
poinformować p. Szolca w sprawie
jego starań celem uzyskania posady
w tej instytucji
Jest postępowcem, radykałem
Serdeczny uścisk dłoni AR

Otoczenie Naczelnika Państwa.

Poznań, 25 paźdz. (PAT.) Pociąg, którym Naczelnik udał się do Poznania wyjechał z Warszawy wczoraj o godzinie 12 min. 3 w nocy. Naczelnik Państwa wyjechał w otoczeniu swoich adjutantów, oraz oficerów przybocznych. Naczelnikowi Państwa towarzyszyli generał Henrys, wice-minister dla byłego zaboru pruskiego Poszwiński, pierwszy zastępca szefa sztabu dowództwa okręgu generalnego poznańskiego pułkownik Koliński. Wraz z Naczelnikiem Państwa wyjechali do Poznania tym samym pociągiem pp. minister spraw wewnętrznych Wojciechowski, minister sprawiedliwości Sobolewski i minister kolei Eberhardt.

Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 25 października (PAT.) Front litewsko-białoruski:

Nieprzyjaciel wyczerpany bezowocnymi atakami na północnym odcinku rzeki Berezyny zachowuje się biernie. Nocy dzisiejszej oficerski nasz oddział wywiadowczy nagłym wypadem rozbił od Bobrujska oddział nieprzyjacielski biorąc 132 jeńców, 1 karabin maszynowy i dużo zdobyczy wojenne.

Front wołyński: Spokój.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego
Haller, pułk.

...ną łunę musi widzieć Bóg z niebieskiej wyżyny nad Polską!

Łódź, a zwłaszcza kolonja polska w Łodzi, która dotąd wystrzegała się nieczystych afer, dziś także zapisała się w tych rocznikach hańby i wstydu.

Pomijając przed kilku miesiącami wytropioną przez policję panamę w karcie chlebowej, pomijając półgłośną aferę węglową, gdzie bogaty żyd robił interesy na własną rękę, na cudzym węglu, a kilka panienek z magistratu zagnowało się praniem starych kartek chlebowych, pomijając niebywałą aferę w prasie naszej z „Godziną Polski", mamy teraz aferę Dobruckiego i S-ki, oraz Jerzego Switalskiego z aprowizacji. Obiedwie te afery należą do najhaniebniejszych, zwłaszcza taki łobuz Dobrucki, który zarabiał zupełnie legalnie coś około 40,000 marek rocznie, z całą bezwzględnością zasłużył sobie na najsurowszą karę.

Ale to było do przewidzenia.

Kto potrzebuje, jak nowoorganizujące się państwo polskie, całego zastępu funkcjonarjuszy, ten powinien wiedzieć, że na posady nadciągnie olbrzymia ilość ludzi, z których lwia część będzie uczciwa i godna zaufania narodu, ale znajdzie się w pośród tego zastępu duża ilość niebieskich ptaków, chcących uprawiać panamę.

Wiadomo bowiem, że czy to w rzemiośle, przemyśle i urzędzie znajduje się cały szereg ludzi nic nie umiejących, ale zato posiadających olbrzymią bezczelność i chęć utrzymania się na dogodnych stanowiskach. Ci ludzie sieją jeno terror wśród swoich kolegów, tworzą związki i za pomocą terroru i związku radziby utrzymać się sami na stanowiskach, do których nie dorośli.

Jeszcze szczęście, że taki pan bez podstaw etycznych dopuszcza się nadużyć bo go za to wylać szybko można i dyby mu na rączki założyć.

Chociaż u nas pod tym względem zakradła się już jakaś dziwna pobłażliwość, jakaś nieuzasadniona tolerancja, jakaś niebywała gnuśność. Nawet najbliżsi koledzy, których to najbardziej powinno obchodzić, milczą, lub udają, że tego nie widzą, nie bacząc, że przytem wszystkiem ci źli ludzie kompromitują tych uczciwie pracujących. Dziś naprawdę niejeden przyzwoity człowiek wstydzi się przyznać, że jest w tej, lub innej instytucji urzędnikiem, że należy do tego lub owego związku.

Ot z tego bagna kraj trzeba oczyścić. Urzędnik państwowy to pierwszy sługa najjaśniejszej naszej Rzeczypospolitej, to pierwszy syn ojczyzny.

Dlatego ten urzędnik państwa, czy wreszcie miejski, powinien być przedewszystkiem czysty i nieskazitelny, a więc wypada aby wysoko cenił honor swój własny, honor swojej instytucji.

Nie wolno więc mu dla koleżeństwa, lub innych jakichkolwiek przyczyn, osłaniać szelmostw swoich kolegów. Owszem, każdy sobie za obowiązek postawić powinien, aby nieetycznie postępującą jednostkę jaknajrychlej z grona swego usunąć, aby śmiecie z biur państwowych i społecznych wymiatać.

Drugim punktem ważnym jest praca intelektualna. Nie można być człowiekiem bezmyślnym i dlatego wypada pracować nad tem, aby zwalczać coraz bardziej zagnieżdzający się u nas system biurokratyczny, system straszny, boć wprowadzony na wzór austrjackiego.

O tym systemie co zaradzić jeszcze nieraz będziemy zmuszeni mówić.

Zaznaczę tu tylko, że jeszcze o państwie polskiem nie było mowy, kiedy nauczyciele szkół średnich w Galicji marzyli tylko o zdobyciu rangi, którąby im pozwalała nosić białe spodnie ze złotym lampasem! Jeżeli marzył w ten sposób najbardziej ukształtowany stan nauczycielski, cóż wówczas można było pomyśleć o innych urzędnikach, noszących czarno-żółte krawaty jedynie dlatego, że stanowiły one kolor austrjacki, ba nawet i nie urzędnicy, ale na przeciwnym krańcu stojący socjaliści — chcieli odgrywać rolę bluszczu owijającego się o tron habsburgski.

Broń Boże, abym, przytaczając te ustępy, był przeciwnikiem ludzi przybyłych do nas z Małopolski. Szanuję i cenię małopolan za ich kulturalność, za ich pracę przy odrodzeniu ojczyzny, szanuję ich i uważę jako dobrych polaków, występuję tylko przeciwko jednostkom, wnoszącym do nas system biurokratyczny, najnieznośniejszy w świecie, bo austrjacki.

Protestuje przeciwko używaniu niepolskich wyrażeń w biurowych papierach i zanieczyszczania języka polskiego całem stekiem słów niepolskich, obcych duchowi naszej mowy ojczystej. Jak dawniej czesi w Galicji urzędujący byli zaszczytniejszymi urzędnikami niż niemcy austrjaccy, tak dziś biurokracja nasza stara się jeszcze prześcignąć biurokrację austrjacką.

Bywając w naszych kancelarjach i urzędach mimowoli przypomina się ów pobyt w szpitalu dla umysłowo chorych. Jak w tym szpitalu tak i tu widzę tych samych ludzi z temi samemi aspiracjami wielkości, lub pojęciem o własnym genjuszu wynalażczym, a nie rozróżniającym naprawdę: czy ciepło, czy mroźno na obszarze Rzeczypospolitej.

Boże! uchowaj ją od podobnych systemów i pojęć.

X. X.

Poważna oferta finansowa Ameryki.

10 miljonów dolarów pożyczki zaofiarowano Polsce. Oferta bardzo poważna. Pożyczkę miał wyrobić Paderewski.

(Od wł. korespondenta.)

Warszawa, 25 października (wł.) Ministerjum otrzymało bardzo poważną ofertę amerykańskich kapitalistów, którzy wydelegowali do Polski panów Johna Callan'a i O. Longhlin'a i upoważnili ich do pertraktacji.

Panowie ci, wraz z panem Filipem Aksynem, byłym sekretarzem stanu za prezydentury Rosevelta ofiarowali polskiemu rządowi 20,000,000 dolarów, nie żądając żadnych zastawów. Podobno za owymi panami stoi jeden z największych banków w Stanach Zjednoczonych.

Ponieważ propozycja ta wydała się dla polskiego ministerjum skarbu dosyć dogodna, rozpoczęto więc z przedstawicielami kapitałów amerykańskich dalsze pertraktacje.

Umowa niezadługo dojdzie do skutku.

Mówią, że pożyczkę tą wyrobił swemi stosunkami dla Polski — Paderewski.

Słowa a czyny niemieckie.

W czasie układów polsko-niemieckich dalej gnębią polaków.

Wrocław, 25 października (PAT). W Raciborzu toczył się proces przeciw kilku polakom, oskarżonym o zdradę stanu. 23-go bm. rozpatrywano sprawę przeciw członkom tajnej organizacji wojskowej P. O. W. Główni oskarżeni schronili się do Polski. Komendant artylerji, b. teolog i podpor. rezerwy Grzesik i adjutant jego Szendzielon zostali ze względów formalnych uwolnieni. Sprawa Buły i Cajka, oskarżonych o werbunek ochotników, została odroczona z powodu braku głównych świadków. Sekretarz Fojcik został skazany na 2 lata ciężkiego więzienia i utratę praw honoru za spisek. Prócz tego zostało skazanych na karę twierdzy cały szereg osób o przekroczenie § 83 i 86 ustawy karnej.

Układy polsko-niemieckie

Poznań, 25 października. (PAT.) Petraktacje polsko niemieckie w Berlinie są w pełnym toku. Dotyczą one kwestji politycznych, społecznych i gospodarczych. Dotychczas ukończyły obrady dwie komisje. Protokuł komisji dla internowanych został już dawniej ogłoszony. Obecnie referowane są wyniki obrad, które toczyły się na tle gospodarczem. Prowizoryczny układ gospodarczy odnosi się do następujących kwestji: 1) wymiana towarów, 2) sprawy kolejowe, 3) uregulowanie komunikacji pocztowej i telegraficznej, 4) sprawy żeglugi.

Jak rozpoczęły się walki Niemców z Litwinami.

Berlin, 25 października (PAT.) O walkach między wojskiem litewskim a niemieckim donosi Litewskie biuro prasowe: Po napadach wojsk Bermonta w Szawlach, Kurszanach i innych miejscowościach, gdzie wojska litewskie zostały rozbrojone a władze litewskie aresztowane, zaś własność państwa litewskiego rozgrabiona, widział się rząd litewski zniewolony do skoncentrowania swoich wojsk w okolicach Szadowa, ażeby przeszkodzić ewentualnemu atakowi wojsk nieprzyjacielskich na Kowno. Poczem powiadomiono gen. Eberhardta, że rząd litewski nie będzie przeszkadzał w wycofywaniu się wojsk niemieckich z Kurlandji. Niemcy zażądali, aby wojska litewskie wycofały się na 15 klm. od linji kolejowej Radziwiliszki i Langszardi. Litwini sprzeciwili się temu z obawy, przed napadami żołnierzy Wiergelicza. Niemcy wysłali potem pociąg pancerny w kierunku Szadowa, który otworzył ogień na oddziały litewskie w okolicy Dangszarg. Litwini nie pozostali dłużni z odpowiedzią i w ten sposób rozpoczęły się walki między litwinami i niemcami.

Mobilizacja Litwy.

Kowno, 23 października (PAT.) Na całym obszarze Litwy, stojącym pod rządami Taryby, ogłoszono stan oblężenia. Roczniki od 1896-go do 1899-go i 1900-go zostały zmobilizowane. Na 25 bm. zwołano posiedzenie taryby. Na masowym zgromadzeniu w Kownie wysunięto żądanie usunięcia obszarników polskich z okolic linji demarkacyjnej.

Powiat Nowogrodzki za Polską.

Wilno, 25 paźdz. (PAT.) Na zebraniu sołtysów i całej ludności 58 wsi powiatu nowogrodzkiego w sprawie wyborów do zebrań gminnych postanowiono jednomyślnie przesłać Naczelnikowi Państwa wyrazy hołdu i bezgranicznej wdzięczności za uwolnienie kresów od najazdu niemieckiego i bolszewickiego. Równocześnie uchwalono zanieść prośbę o opiekę i pomoc w dziedzinach sanitarnych i kulturalno-gospodarczych.

Petlura prosi o pokój.

(Od własnego korespond.)

Warszawa, 25 paźdz. Petlura zabiega nieustannie o pokój z Polską, ale rząd nasz nie chce traktować z Petlurą, nie tylko dla tego że ma jego złe zamiary, ale także ze względu na Anglję, która popiera Denikina.

Nadmienić należy, że stosunki polsko-angielskie w ostatnich czasach bardzo się poprawiły.

Nie zatwierdzenie posła polskiego.

(Od własnego korespondenta).

Warszawa, 25 października. Argentyna nie potwierdziła mianowanego do Argentyny posła polskiego Ksawerego Orłowskiego. W listach pisanych do rządu polskiego tłumaczył się rząd argentyński, że pragnie żyć z Polską w najlepszej zgodzie, a p. Orłowskiego tylko dla tego nie potwierdza, że jest żonaty z argentynką.

Walka z Zimą.

(od własn. korespondenta).

Warszawa, 25 października. W łonie rządu polskiego powstał projekt walki z zimą.

Organizatorowie mają się zająć dostawą opału dla klas uboższej ludności. Do składu komisji tej weszli inicjatorzy panowie Byrka, Pryster, Skrzyński i kierownik biura aprowizacji Sobański.

(Wszystko dobrze, tylko na walkę z zimą potrzeba miljonów przyp. Red.)

Otwarcie uniwersytetu.

(Od naszego korespondenta).

Lwów, 25 października. Dziś odbyło się uroczyste otwarcie uniwersytetu lwowskiego. Frekwencja mniejsza niż przed wojną, bo dużo młodzieży na froncie, mimo to zapał panował wielki. Uroczystość odbyła się przy udziale licznym publiczności.

O przewóz wagonów z polskim ładunkiem.

(Od własnego koresp.)

Warszawa, 25 października. Poseł polski w Londynie książe Eustachy Sapieha zawiadomił rząd angielski, że ponieważ dostawy z Francji dla Polski są zbyt kosztowne, a z Włoch z powodu braku węgla w Austrji, zostały wstrzymane, przeto prosi, aby sir Reinhold Powir polecił Austrji nie zatrzymywać pociągów włoskich i wyprawiać je jak najrychlej.

Odwet rządu polskiego.

(Od własnego korespondenta).

Warszawa 25 paźdz. Niemcy na Górnym Slasku, pomimo zawarcia umowy, zaczęli prześladować powracających górników. Dowiedziawszy się o tem rząd polski, natychmiast zarządził środki odwetowe. Wstrzymał wysyłkę poddanych niemieckich i pewne jednostki internował dopóki niemcy nie zaniechają represji i zaczną spełniać uczciwie (!?) zawartą umowę.

Wykończenie pociągu pancernego.

Wilno, 25 października (PAT.) Dziś w południo w wojskowych warsztatach artyleryjskich w obecności gen. Rydza-Smigłego i grona oficerów oraz robotników kolejowych odbyło się uroczyste poświęcenie pociągu pancernego „Smigły" wykonanego w tutejszych warsztatach wojskowych. Pociąg poświęcił ks. kapelan Olewczuk. Generała powitano salwami armatniemi. Gen. Rydz-Smigły wszedł na pociąg i sam wystrzelił z armaty. Uroczystość miała charakter podniosły.

Wioślarze w Kaliszu.

Kalisz, 25 października. (PAT.) Dziś rozpoczął się tu uroczysty obchód jubileuszowy 25-lecia kaliskiego Tow. wioślarskiego. W jubileuszu po raz pierwszy biorą udział wioślarze z wszystkich dzielnic kraju.

Wilson już czynny.

Frankfurt, 25 października (PAT.) Z Waszyngtonu donoszą: Jako pierwszy oficjalny akt po wyzdrowieniu podpisał prezydent Wilson onegdaj list do Franclina Lane, prezesa konferencji pracy. Dziś przeczytany zostanie powyższy list delegatom konfererencji.

Clemenceau w Strasburgu.

Paryż, 25 paźdz. (PAT.) „Petit Parisien" podaje że Clemenceau wypowie 2-go listopada mowę polityczną w Strasburgu.

Ratyfikacja traktatu.

Wiedeń 25 październ. (PAT.) Dnia 24 b. m. przed południem prezydent Seitz podpisał traktat pokojowy.

Anglja bada stosunki słowackie.

Berno, 25 paźdz. (PAT.) „Lidowe Noviny" donoszą, że wczoraj przybył do Preszburga przedstawiciel Anglji Gosling, który zamierza się zaznajomić ze stosunkami, panującymi na Słowaczyźnie.

Wątpliwość sukcesów Judenicza.

Wiedeń, 25 paźdz. (PAT.) „New-York Herald" donosi z Paryża, że w kołach dyplomatycznych panują wątpliwości co do sukcesów Judenicza. Wątpliwości te wzmocniły ostatnie wiadomości z Finlandji. W kampanji Judenicza są błędy. Prócz tego Judenicz nie ma całego narodu za sobą.

Generalissimus bolszewików.

Praga, 24-go października. (PAT.) Rada sowietów mianował naczelnym komendantem frontu zachodniego gen. Wierchowskiego, który za czasów Kiereńskiego był ministrem wojny a potem przeszedł na stronę bolszewików.

Niedozwolona spekulacja.

Nauen, 25 października. (PAT.) Gen. Andlauer wydał rozporządzenie nadzwyczajne, obowiązujące zagłębie Saary, na mocy którego ustanawia się specjalny trybunał, który będzie miał za zadanie walkę z niedozwoloną spekulacją.

Figle żołnierzy.

Toruń, 24 paźdz. (PAT.) Zarząd miasta Torunia podaje do wiadomości, że w nocy z 21 na 22 około 120 ludzi z 28 pułku piechoty zniknęło. Przypuszczają, że udali się oni do Kurlandji. Do dezerterów przyłączyło się kilku oficerów. Zarząd wojskowy poczynił zlecenia celem przeszkodzenia w przejściu granicy i celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

Arcybiskup Teodorowicz ma dość Z. L.

Warszawa, 25 paźdz. Arcybiskup Teodorowicz, który dotąd należał do Związku ludowego, porzucił to stronnictwo, kłamiąc się bardziej do Zjednoczenia.

Dotąd jednak do Zjednoczenia nie przystąpił i pozostaje jako poseł bezpartyjny.

Racławice.

Lwów, 25 października. (PAT.) Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej postanowiono kosztem 38,000 koron odnowić panoramę racławicką.

Nowy Teatr.

Kraków, 25 października (wł.) W Krakowie otwarto... uruchomiono nowy teatr pod nazwą „Bagatela". Dziś nastąpi jego uroczyste otwarcie. Poświęcenia dokona ks. dr. Karny.

O godz. 7-ej wieczorem daną będzie sztuka ...polskiej p. t. „Kobieta bez skazy".

Strajk w księgarniach.

(Od wł. korespondenta.)

Warszawa, 25 października. Wczoraj wybuchł strajk w księgarniach warszawskich. Zaprzestali pracy pomocnicy księgarscy, chłopcy, uczniowie i woźni. Strajk nie zrobił żadnego wrażenia. Przewidywane jest, że spali on na panewce, jak ...ne.

Jeszcze jeden „badacz" pogromów.

Paryż, 24 października (wł.) Po p. Morgenthau, który badał sprawę żydowską w Polsce imieniem rządu amerykańskiego, po p. Samuel'u, który „bada" ją w imieniu rządu angielskiego, przyjeżdża do nas nowy „badacz" w osobie p. ...uermut, delegata „Ligi Praw Człowieka i Obywatela". Prawdziwe błogosławieństwo nad tą Polską.

Czego się już nie imają?

Poznań, 25 października (PAT.) Wczorajszy „Lokalanzeiger" zamieszcza wiadomość jakoby polacy wysłali zaciągniętych do armji wielkopolskiej żołnierzy narodowości niemieckiej w pola wołyńskie i kazali im walczyć przeciwko Rosji. Podobną wiadomość rozesłała wczoraj stacja iskrowa w Nauen. Wobec tego stwierdzić należy, że do armji polskiej nie zaciągnięto dotychczas ani jednego niemca i że ciągłe biadania prasy niemieckiej, jakoby Polska werbowała żołnierzy niemieckich, jest czczym wymysłem gadzinowej i wrogiej nam prasy dla wywołania postrachu wśród ludności zamieszkującej ziemie plebiscytowe.

Strajk polityczny.

Morawska Ostrwa, 25 paźdz. (PAT.) Do strajku na szybie Gabryela przyłączyli się górnicy szybów Hohen Egg. Nadzieja na szybkie ukończenie strajku minimalna.

O Wilhelma.

Berlin, 25 października (PAT.) Karol Benoit, nowo mianowany poseł francuski w Hadze, zażądał od rządu holenderskiego wydania byłego cesarza Wilhelma.

Mackensen w Salonikach.

Nauen, 25-go paźdź. (PAT.) Marszałek Mackensen trzymany jest nadal przez państwa ententy w Salonikach.

Do Rjeki.

Wiedeń, 25 paźdz. (PAT.). Korpus serbski znajduje się w drodze do Rjeki.

List Wilsona.

Ljon, 25 października. (PAT.) Z Waszyngtonu donoszą: Wilson leżąc w łóżku podyktował przewodniczącemu konferencji przemysłowej Lanowowi list, w którym oświadcza, że będzie usilnie zapobiegał rozłamowi między kapitałem i pracą. List ten będzie przedstawiony na konferencji.

Cailleaux wypuszczony.

Paryż, 25 października. (PAT.) Sąd najwyższy postanowił wypuścić na razie pana Cailleauy i wyznaczył nowy termin na dzień 14 stycznia 1920 r.

KRONIKA.

— Odezwa.

Komitet święta narodowego w dniu 9 listopada 1919 roku powiadamia władze, korporacje, cechy i stowarzyszenia, że na liczne prośby będzie jeszcze raz przyjmował zapisy na cegiełki w tablicy pamiątkowej w kościele ś-go Stanisława Kostki w dniach 25, 26 i 27 października b. r. w godzinach pomiędzy 12 a 2 i 5 a 7 wiecz. w kantorze „Kuriera Warszawskiego" przy ulicy Andrzeja nr. 3 w Łodzi.

Dalsze przedłużenie terminu zapisów jest niemożebne ze względu na zbyt krótki przeciąg czasu, jaki pozostaje do wykończenia tablicy.

— Kursy katechetyczne.

Staraniem ks. prałata Tymienieckiego w mieście naszym otwarte będą sześciomiesięczne wieczorowe kursy katechetyczne. Ukończenie takowych i złożenie egzaminu uprawnia do objęcia posad katechetek w szkołach miejskich.

Kandydatki winny składać podanie wraz z referencjami oraz kopję posiadanych świadectw naukowych w kancelarji paraf. Św. Stanisława (Placowa 9) w poniedziałki i wtorki od 4—6 po południu. Lekcje rozpoczną się 10-go listopada.

— Otwarcie szkoły włókienniczej.

c) Wczoraj, w gmachu byłej szkoły przemysłowej przy ul. Pańskiej 115, odbył się uroczysty akt otwarcia nowoorganizującej się pierwszej w kraju średniej szkoły włókienniczej państwowej.

Uroczystość poprzedziło nabożeństwo, odprawione solennie w kościele Św. Stanisława Kostki, o godz. 9 rano.

O godz. 11½ przed południem przy ulicy Pańskiej 115, w tylnym pawilonie zebrali się słuchacze i personel nauczycielski, oraz zaproszeni przedstawiciele tutejszych zrzeszeń technicznych i przemysłowych.

Przybyły na uroczystość dziekan dekanatu łódzkiego ks. prałat Tymieniecki dokonał ceremonji poświęcenia szkoły.

— Informacje o poległych i rannych.

Sekcja informacyjno-wywiadowcza polskiego Tow. Czerwonego Krzyża, prosi nas o zaznaczenie, że biuro Sekcji (Nowy-Świat 12, pałac Staszica, wejście od ulicy Kopernika w Warszawie).

Udziela informacji o poległych, rannych, chorych i zaginionych żołnierzach, na podstawie nadsyłanych przez wojsko i szpitale, a zarejestrowanych w biurze danych. W razie potrzeby biuro zasięga listownie bliższych wiadomości oraz usiłuje przychodzić z pomocą rodzinom żołnierza, gdy tylko wchodzi w grę trudność skomunikowania się z wojskiem.

— Trust

zawarły wszystkie przędzalnie i tkalnie bawełny w Holandji.

Biura trustu mieszczą się w Amsterdamie.

— Pomoc rządowa w robotach rolnych.

a) Ministerjum spraw wojskowych, czyniąc zadość ogólnie odczuwanej potrzebie przyjścia z pomocą ludności przy robotach rolnych — wydało specjalny okólnik do starostów w sprawie wygodzenia zaprzęgów wojskowych dla ludności cywilnej celem pomocy w robotach rolnych. W myśl okólnika wszystkie formacje wojskowe, celem udzielenia pomocy winny w razie możliwości, o ile to nie koliduje z obowiązkiem służby wojskowej, wygodzić rolnikom do robót rolnych — zaprzęgów (koni, wozów), a to w porozumieniu z miejscowemi państwowemi władzami administracyjnemi.

Korzystający z wygodzenia obowiązany jest oprócz wyżywienia wnieść do kasy wojskowej 16 mk. za każdy dzień powszedni.

Wynagrodzenie to ustalone w porozumieniu z min. rolnictwa i dóbr państwowych, opiera się na obliczeniu: amortyzacja 2 koni 4 mk, wozu 2.50, uprzęży 2 mk., ubranie żołnierza 4 80, robocizna żołnierza 3 mk., razem 16 mk.

— Kalendarz młynarski.

W styczniu 1920 r. ukaże się nakładem Związku Młynarzy Polskich w Warszawie kalendarz przemysłu młynarskiego p. n. „Młynarz Polski". (Chmielna 2).

ś. † p.

Ludwik Wiśniewski

Urzędnik Drogi Fabryczno-Łódzkiej, zawiadowca stacji Widzew

przeżywszy lat 55 po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 24 b. m.

Eksportacja drogich nam zwłok nastąpi w niedzielę o godz. 5 popoł. do parafjalnego kościoła w Mileszkach. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek, dnia 27 b. m. o godzinie 11-ej z rana, poczem wyprowadzenie zwłok na miejscowy cmentarz.

Na smutny ten obrzęd zapraszają kolegów i życzliwych pogrążeni w smutku

2616—1 **Żona, dzieci i siostra.**

Podziękowanie.

Antonina Poniówna, nauczycielka ze Lwowa, w 20-tym roku życia zmarła po krótkich a ciężkich cierpieniach dnia 16 X 1919 r. w Zelowie.

Wszystkim, którzy wzięli udział w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku drogich nam zwłok

ś. † p.

Antoniny Poniówny

a w szczególności księdzu dr. Szulcowi, ks. Esmanowi, ks. Głowale i kierownikowi szkoły p. Tłuczkowi oraz delegatowi Insp. szkolnego, składa serdeczne „Bóg zapłać" stroskana

2619 1 **Rodzina.**

— Rozdawnictwo odzieży.

Zarząd Zw. Chrz. Tow. Dobr. podaje do wiadomości osób przezeń w swoim czasie zarejestrowanych, że rozdawnictwo odzieży z daru amerykańskiego rozpocznie się w poniedziałek dnia 27 b. m.

Odzież wydawaną będzie w gmachu Domu Starców i Kalek przy ul. Dzielnej 52, w godz. od 9 — 12 i od 2 — 6 po południu. Przy zgłoszeniu przedstawić należy kartę kwalifikacyjną, paszport i legitymację chlebową.

— O wsparcia dla byłych poddanych niemieckich.

c) Poddani niemieccy, zamieszkali na ziemiach polskich, otrzymują wsparcia rządu niemieckiego za pośrednictwem konsulatu szwajcarskiego, za wyjątkiem tych osób, które pochodzą z prowincji, objętych plebiscytem, dla których rząd niemiecki w ostatnich czasach udzielania wsparć odmawia.

Takie postępowanie władzy niemieckiej postawiło niektóre osoby w bardzo przykrym położeniu, gdyż nie mając znikąd pomocy pozostają niejednokrotnie w krańcowej nędzy.

Obecnie tą kategorją ludności, pochodzące z kresów zachodnich objętych plebiscytem, zajął się Komitet Pomocy dla Śląska Górnego i wystąpił z odpowiednio umotywowanym memorjałem do ministerjum spraw zagranicznych, w którym kładzie nacisk na zgubne skutki dla sprawy plebiscytowej, mogące wyniknąć z opuszczenia tej kategorji ludności z pod opieki władz polskich.

Ponieważ sprawa ta jest wielkiej wagi i nie cierpiąca zwłoki, z memorjałem powyższym udał się do Warszawy osobiście prezes Komitetu p. Chwalbiński, aby ustnie poprzeć żądania Komitetu co do bezzwłocznej akcji opiekuńczej nad b. poddanymi niemieckimi.

— Dowcipny maszynista.

Na jednej z kolejek podjazdowych pociąg przejechał na śmierć człowieka.

Zwierzchnicy zażądali od maszynisty wytłumaczenia się, który złożył następujący raport:

„Pociąg szedł z niewielką szybkością 30 kilometrów na godzinę, gdy na zakręcie zauważyłem trupa, idącego między szynami, wtedy zacząłem dzwonić i krzyczeć na trupa, ale trup nie zwracał na to najmniejszej uwagi, nawet przejeżdżający furman biczyskiem wskazywał trupowi nadchodzący pociąg, ale i to nic nie działało na trupa".

— Ze Stow. Handlowców polskich.

a) Na posiedzeniu zarządu Stow. Handlow. polskich, pod przewodnictwem p. Z. Łubieńskiego, omawiano sprawę zapowiedzianego w dniu 7 i 8 grudnia zjazdu przedstawicieli Stow. Handlowców z całej Polski w Warszawie, oraz projektowanego w początkach listopada r. b. zjazdu Handlowców w Poznaniu. — Sprawy te przedstawione będą ogólnemu zebraniu w dniu 30 b. m., na którem dokonany będzie wybór delegatów.

Na zebraniu tem zdawać będzie również sprawozdanie z dotychczasowych prac sejmowych poseł handlowców Jan Dąbrowski.

Teatr i sztuka.

— Teatr Polski.

Występ Laury Dunin.

Teatr Polski daje dziś wieczór o godz. 7-ej min. 30 po raz ostatni doskonałą sztukę Hejiermans'a „Dzień zaduszny", w ktorej p. L. Dunin na czele dobrze zgranego zespołu zbiera rzęsiste i zasłużone oklaski. Nadmienić należy, że są to ostatnie występy znakomitej artystki.

Po południu o godz. 3-ej po cenach popularnych odegraną będzie głośna sztuka G. Zapolskiej „Tamten".

W poniedziałek odbędzie się specjalne widowisko dla żołnierzy po cenach najniższych.

* * *

Teatr Polski. „Złodziej", sztuka w 3-ch aktach H. Bernsteina.

Zagadnieniem psychologicznie ciekawym, aczkolwiek nie nowym bynajmniej, jakie rozwija w swej sztuce Bernstein, jest bezgraniczna w swych przejawach dobra czy zła, poświęcenia czy przestępstwa siła miłości.

Bernstein przedstawia tę miłość w jej dwóch krańcowych przejawach, wlewa ją w dwa biegunowe różne serca — serce Marjoli i młodzieńcze, szlachetne, pełne jeszcze czystych, nieskalanych porywów i odczuć serca Fernanda.

Mariola kocha swego męża. Kocha go żywiołowo, namiętnie, bez zastrzeżeń, zapamiętale, niesamowicie. Ale Mariola jest kobietą i duszą jej też splotem dziwacznych oraz niezrozumiałych niekonsekwencji, tego połączenia zwierzęcego wprost egoizmu z bohaterską skłonnością do ofiary, zalotności samicy z bezwzględnością dziką i okrutną. Kradnie aby mieć na stroje, aby się podobać mężowi, aby być panią jego zmysłów. Jest kobietą...

Wykorzystuje miłość Fernanda, aby wymóc na nim poświęcenia przyznania się do jej winy, choć wie, że chłopca tego miażdży i burzy szczęście jego.

Przy tej miłości żywiołowej, niszczycielskiej, potwornej w swej jaskrawości, lecz i pięknej w swym zapamiętaniu, uczucie młodego, szlachetnego serca Fernanda odbija się jak łagodny blask księżyca przy purpurowej łunie niszczącego pożaru.

Gra tych dwóch uczuć jest osią, naokoło której obraca się cała akcja sztuki. Sztuka, mimo pewne usterki, mimo przesadną nieco bombastyczność niektórych scen, jest zbudowana zręcznie, a charaktery osób działających, zwłaszcza ciekawa psychologicznie postać Marjoli, zarysowane są silnie i trafnie.

Należy podnieść z uznaniem staranie i pracę reżyserską p. Leśniewskiego, który uposażył sztukę w dobrze pomyślane i zręcznie przeprowadzone sytuacje, wykazując duży zasób inwencji oraz technicznego opanowania materjałem scenicznym... Wystawa była również pełna smaku.

Z grających na pierwszy plan wysunęła się Laura Dunin, która z niezwykłą ekspresją i siłą odczucia odegrała rolę Marjoli. Marjola w jej interpretacji była w istocie uosobieniem żywiołowej, tchnącej mocą zapamiętania się miłości. Artystka rozwinęła przed widzami cały zasób swego bogatego talentu, dając kreację pełną siły i wyrazu.

P. Rychłowski z trudnej roli Ryszarda wywiązał się udatnie, mimo, że rola ta nie leży właściwie w zakresie jego emploi. Rolę Szubellki zagrała jak zwykle doskonale, z wielkim umiarem artystycznym p. Zbikowska. P. Rdzawicz, jako Fernand, był pełnym zapału szlachetnego młodzieńcem i psychologicznie dobrze wczuł się w tę postać. P. Mayen bardzo inteligentnie odtworzył rolę Lagardes'a. P. Urbański był dobrym Goudoin'em.

L.

Komunikat.

Spółka Akcyjna „Towarzystwo Ubezpieczeń Piast".

Na wczorajszem zebraniu Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego Miasta Łodzi została powzięta decyzja o zawarciu kontraktu z Spółką Akcyjną Tow. Ubezp. Piast, wobec czego owe Towarzystwo ma prawo przyjmować ubezpieczenia nieruchomości obciążonych pożyczką Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi. 2614

— Z kinematografu „Odeon".

W „Odeonie" od dziś demonstrowany będzie potężny nad wyraz efektowny dramat życiowy w 5 aktach p. t. „W kalejdoskopie życia". Obraz ten obfituje w piękne zdjęcia i oraz bogatą wystawę, a wielce interesująca treść jego zapewni mu niewątpliwie długie powodzenie.

Odpowiedź Redakcji.

P. Jan Koper. O paszport trzeba udać się do policji państwowej, tam złożyć podanie, prosić o przyspieszenie, następnie wypada uzyskać wizę konsulatu francuskiego (Hortensja 6 w Warszawie) i wizę dowództwa wojskowego w Łodzi.

Mam honor się przedstawić: Jestem Jack, z rodu szympansów, zwany „CUDOWNĄ MAŁPĄ".

Z gorącej Afryki, z ciemnych lasów bananów i palm, przez góry, stepy i morza śpieszę odwiedzić Łódź. Wkrótce będę miał zaszczyt przedstawić się Wam we własnej swej osobie.

Będę bardzo uradowany, gdy poznam łaskawą Panią i Szan. Pana osobiście.

Wstydzić się mnie nie powinniście, ponieważ chodzę i robię wszystko to, co Wy, i jak Wy, żeby być podobnym do Was.

Proszę łaskawie zanotować sobie tymczasem adres, gdzie zamierzam się ulokować:

Kino LUNA, Przejazd 1.

O dniu przybycia i godzinach przyjęć zawiadomię oddzielnie.

An revoir

Jack.

2621 1

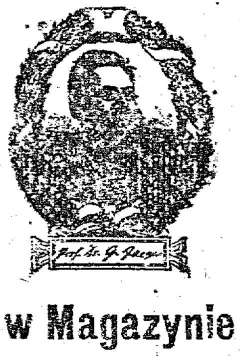

Koszule trykotowe	od 17.00
Kalesony „	od 19.00
Haiki zimowe	od 29.00
Żakiety damskie	od 39.00
Palta męskie	od 145.00
Pończochy i skarpetki	od 5.50
Surówka	od 15.90
Madapolam, Płócienko	od 7.90

2632

w Magazynie Moskiewskim Piotrkowska 4...

Hurtowy skład masła i sera S. Jażewicza. Krótka № 6...

Poszukuję dostawców, którzyby w większych ilościach podjęli się dostawy ciągłej masła śmietankowego. Płace ceny najwyższe. 2595

Tokarnie żelazne

80 c/m., 1 metr., 3,30 metr. i 4.50 metr. posiada na składzie

Dom Handlowy ADOLF LIPCZEWSKI w Kielcach

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW

Piotrkowska Nr. 17, drugie podwórze.

9—10	choroby chirurgiczne uszu, gardła i nosa	codziennie	dr. Goldberg, dr. Garliński
9—10	choroby oczu	„	dr. Magdzicki
10—11	choroby wewnętrzne	„	dr. Dutkiewicz
11—12	chor. skórne i wener.	„	dr. Ługowski
11—12	choroby kobiece	„	
12—1	chor. wewnętrzne i dziecinne (płuc i serca)	„	dr. Osiecki, dr. Artyfikiewicz
12—1	chor. kobiece i chirurg.	„	dr. Skusiewicz
1—2	chor. skórne i wener.	„	
2—3	choroby nerwowe	pon., środa i piątek	dr. Mittelstaedt
2—3	choroby oczu	codziennie	dr. Michalski
3—4	chor. wewnętrzne i dzieci	codziennie prócz środy i soboty	dr. Jokiel
3—4	choroby wener i skórne	codziennie	dr. Bernard

UWAGI: 1) Lecznica otwarta codzień prócz świąt. 2) Porada 5 mk. Operacje i opatrunki wszelkiego rodzaju — od umowy. 2506

OGŁOSZENIE.

Realizacja kart żywnościowych okresu 113-go rozpoczęła się w dniu 25 b. m. Posiadacze kart tego okresu uprawnieni są do nabycia:

1 ½	funt.	chleba	żytniego	na	zasadzie	odcinka	№ 1
1	„	„	„	„	„	„	2
1	„	„	„	„	„	„	3
2 ½	„	„	„	„	„	„	4
1	„	mąki żytniej		„	„	„	5
1	„	„	„	„	„	„	6
½	„	cukru		„	„	„	7
1	„	soli	„	„	„	„	8

Odcinek № 9 jest nieważny.

O rozpoczęciu realizacji kart żywnościowych okresu 114-go nastąpi osobne ogłoszenie.

Łódź, dnia 1 października 1919 r.

MAGISTRAT
Komitet Rozdziału Chleba i Mąki.

2622 1

ODEON

Dziś premjera! Dziś premjera!

W KALEJDOSKOPIE ŻYCIA

Potężny dramat życiowy w 5 aktach, z życia ARYSTOKRACJI.

Niebywała wystawa!! Nieporównana fotografja!! Szczyt reżyserji!!

W akcie 1-ym Derby, w akcie 2-im SENSACYJNE ZDJĘCIA z NATURY SZALEJĄCEJ BURZY i t. d.

Początek przedstawień punktualnie o 4.30 p. p. 2628 1 W dzień premjery passepartout nieważne.

Do PP. Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi.

Trudne warunki życiowe jakie przeżywają Dozorcy domowi wobec wzrastających stale cen artykułów pierwszej potrzeby, zmuszają Polski Związek Zawodowy Dozorców domowych i fabrycznych do przystąpienia uregulowania płac wyżej wymienionych z Właścicielami Nieruchomości. Biorąc pod uwagę spokój jaki wymaga odbudowująca się Rzeczpospolita Polska, który uzyskać można wtedy tylko kiedy klasa pracująca nie będzie marzć z głodu i chłodu, użyte muszą być wszelkie środki ze strony klas posiadających, które zagwarantują prawo ich własności. Prawo osobistej własności jest niezbywalnym demokratycznym ideałem, które w naszej Polsce jak w Państwie praworządnym istnieć musi, drogą z dwuch stron musi być dobrze zrozumianem. Jeżeli Dozorcy domowi ratując się od zagłady chcą tylko polepszyć sobie byt o tyle aby przeżyć ciężki kryzys, mając nadzieję lepszego jutra nie powinno się tu spotkać z wrógiem stanowiskiem ze strony właścicieli nieruchomości.

Klasy posiadające powinny rozumieć że najcięższe ofiary w obecnej wojnie poniosły klasy pracujące, które nie miały żadnych zapasów gotówki, przyodziewku ani też aprowizacji i nie powinno ich to dziwić że zrozpaczone rzesze Dozorców domowych widząc, że ku lepszemu na razie nic się nie ma, występują o podwyżkę swego wynagrodzenia.

Mamy wrażenie że PP. Właściciele Nieruchomości wezmą powyższe dane pod uwagę i zechcą sprawę podwyżki płacy Dozorców potraktować jako czyn Obywatelski, nie dopuszczając do stosowania jakichś ostrzejszych środków ze strony pracowników tak nie pożądanych w dzisiejszych czasach, jakie miały miejsce na początku bieżącego roku.

Z poważaniem
Za Zarząd: A. Wiśniewski.

Cennik Płacy.

I. kategorja	tygodniowo	82 mk.	50	fen.
II.	"	65 "	—	"
III.	"	51 "	—	"
IV.	"	37 "	50	"
V.	"	30 "	—	"

Do I kategorji zaliczone są domy, pałace:
- Domy narożne 3 i 4 piętrowe.
- Domy 5 i 4 piętrowe z 3 oficynami.
- Domy o 5 klatkach schodowych.
- Domy z centralnem ogrzewaniem.
- Domy z windami.
- Domy przejściowe między dwoma ulicami z jednym frontem.

Do II kategorji zaliczone są:
- Domy narożne 3 piętrowe.
- Domy 3 piętrowe z 2 oficynami.
- Domy 2 piętrowe z 5 oficynami.
- Domy o 4 klatkach schodowych.

Do III kategorji zaliczone są:
- Domy narożne 1 piętrowe.
- Domy 3 piętrowe z 1 oficyną.
- Domy 2 piętrowe z 2 oficynami.
- Domy o 3 klatkach schodowych.

Do IV kategorji zaliczone są:
- Domy 2 piętrowe z 1 oficyną.
- Domy 1 piętrowe z oficynami małemi.
- Domy o 2 klatkach schodowych.

Do V kategorji zaliczone są:
- Domki małe.

Warunki Pracy.

1. Wprowadzenie w życie rozporządzenia zniesienia niehygienicznych mieszkań i zamienienia ich na mieszkania znajdujące się w pobliżu bramy, oraz oświetlenie mieszkań na koszt właściciela domu,—dostarczanie od dwuch do pięciu pudów drzewa miesięcznie w ciągu miesięcy zimowych dla ogrzewania wody do mycia schodów (miesiące zimowe liczy się od listopada);
2. zniesienie wszelkich bezpłatnych posług;
3. zaopatrzenie Dozorców w czapki, bluzy, fartuchy, kożuchy i buty przez Właściciela domu, (kożuchy i ciepłe buty obowiązują Właściciela domu w wypadkach dyżurów Dozorcy w bramie domu);
4. dostarczanie Dozorcom wszelkich potrzebnych narzędzi pracy materjałów przez właściciela domu;
5. udzielania Dozorcom pomocy lekarskiej i aptecznej oraz wypłacanie całkowitej pensji w ciągu trzech miesięcy choroby (pomoc lekarska obowiązuje Właściciela domu w wypadkach nabawienia się choroby przez Dozorcę podczas pełnienia obowiązków służbowych, do czasu wprowadzenia Państwowych kas chorych);
6. odszkodowanie za nieszczęśliwe wypadki według norm przewidzianych przez istniejące prawodawstwo Państwowe, o ile wypadki takie przez prawodawstwo są przewidziane;
7. przyjmowanie i wydalanie Dozorców w porozumieniu ze Związkiem Zawodowym Dozorców;
8. rozporządzanie pracą Dozorcy lub wydawanie mu poleceń przysługuje wyłącznie właścicielowi lub administratorowi;
9. zwrot potrąceń z zarobków dokonywanych przez właścicieli domów z braku dochodów, uzależnia się każdorazowo od Sądu polubownego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości przy udziale przedstawicieli Związku Dozorców;
10. za wszelką pracę nie wchodzącą w zakres dozorcy domowego, powinna być stosowana oddzielna zapłata;
11. wymówienie pracy trzymiesięczne;
12. urlop dwutygodniowy raz w roku;
13. wszelkie nieporozumienia wynikłe na tle zatwierdzonego cennika i warunków pracy, rozstrzyga Komisja Rozjemcza złożona z obu stron w równej liczbie od Właścicieli Nieruchomości i Związku Dozorców domowych;
14. płaca tygodniowa dozorców fabrycznych płatna podług cennika zatwierdzonego przez Komisję Trustu Fabrykantów Łódzkich i Przedstawicieli Rady Okręgowej Polskich Związków Zawodowych.

2610—1

OGŁOSZENIE.

Okręgowy Urząd Zaopatrywania Armji na Okręg Generalny Łódzki poszukuje

10 powozów nowych, lub używanych

5 na kołach gumowych i 5 na kołach zwyczajnych.

Oferty należy składać w biurze Okręgowego Urzędu Zaopatrywania Armji, ulica Piotrkowska № 135, do dnia 1 go listopada r. b. 2525—1

OGŁOSZENIE.

Zarząd Cechu Rzeźniczego zawiadamia p. p. majstrów, że Nadzwyczajne Zebranie w drugim terminie i bez względu na ilość przybyłych członków prawomocne, wyznaczone na 28 go października, zostało odłożone i takowe odbędzie się ostatecznie w dniu 4-ym listopada, t. j. we wtorek, o godzinie 5 ej po południu w lokalu własnym przy ulicy Milsza № 46.

Dokonane będą wybory starszego i podstarszego Zgromadzenia. 2615—1 ZARZĄD.

Dla wygody mieszkańców ŁASKU

i okolicy otworzyłam Biuro dzienników i ogłoszeń. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje p. Adam Słodkowski w Łasku, Stary Rynek.

Z poważaniem
2634—1 St. Wedzyńska.

Farby anilinowe

pierwszorzędnej jakości do farbowania wełny i bawełny. Ogólna ilość na pięć miljonów marek. Sprzedaż razem lub też i częściowo, tylko w walucie niemieckiej. Interesanci raczą się zwrócić pod adresem: 2608 1

Leo. Engelhardt, Poznań, ul. Liebiga 4, II.

Zawodowa Szkoła Robót Ręcznych dla Kobiet Apolonji Kopydłowskiej

Łódź, Piotrkowska 154

Prowadzone są działy: wszelkie roboty ręczne, koszykarstwo, introligatorstwo, kwiaty, slojd, rysunki, wycinanki, szewctwo, zabawkarstwo, tkactwo, kilimkarstwo, krój i szycie. Każdego działu można się uczyć osobno. Szkoła wydaje świadectwa. Informacje i zapisy w kancelarji szkoły od 5—6. 2602 1

Stowarzyszenie Konfekcjonerów

ma zaszczyt podać do wiadomości Szan. Pań, iż wobec kilka dni trwającego strajku krawców damskich, konfekcjonerzy nie mieli możności naszykować damskiej garderoby i zapasy w sklepach się wyczerpały, wskutek czego uprasza się o łask. wstrzymanie się od kupowania garderoby damskiej na kilka dni.

Z poważaniem
2609 1 Stowarzyszenie Konfekcjonerów m. Łodzi

Związek Zawodowy Pracowników Tow. Akc. KOMPANJI SINGER

wzywa członków Związku na Ogólne Zebranie w Niedzielę, dn. 2 listopada r. b., o godz. 1 pp. przy ul. Nowolipie № 4, w Warszawie. Dla porozumienia się we wspólnej sprawie kolegów z m. Łodzi prosimy zatelefonować ul. Dzika № 65 mieszk. 1. Tomasz Rojek. 2590 1

Dwa domy z placami i ogrodem

do sprzedania. Wiadomość: ul. Srebrzyńska № 15, u rządcego. 2815—1

LOTERJA
Towarzystwa Pomocy dla Żołnierza Polskiego.
WYGRANE:

Pierwsza) **wartości 100.000 marek** willa murowana jednopiętrowa z ogrodem, złożona z 13 pokoi, z wszelkiemi wygodami nowoczesnemi (elektryczność, wodociąg, kanalizacja), położona w Langówku, w pobliżu kolei dojazdowej Łódź—Zgierz
Druga) Plac tamże położony, obszaru 7200 łokci kwadr., **odpowiedni pod budowę willi.**
Trzecia) Marek 5.000 w asygnacie 5% Państwa Polskiego.

Cena losu Mk. 10.— 2502 2 **Ciągnienie d. 31 grudnia 1919 r.**
Główna kolektura w kantorze wymiany **SAMUELA WEINBERGA**, Piotrkowska 58.

Szkoła Techniczna w Łodzi
wkrótce wznowi zajęcia. Zapisy przyjmuje nowa dyrekcja, Zawadzka № 9, I piętro, front, codziennie oprócz niedziel i świąt, od godz. 2 do 4. 2534

„MARGOT"
64. Piotrkowska 64.

Nowości jesienne!

Sweatry od mk. 110.— 425.—
Suknie jedw. od mk. 290.—
Bluzki „ i wełn. od 90.—
„ kret., flan., etam. i bat. 32.—
Szlafroki ciepłe od 135.—
Matinki „ „ 85.—
Halki mor. jedwab. i batyst.
Szlafroki jedwabne „Geisha"
Fartuchy gospod. i luks. od mk. 12.—
Staniczki, chusteczki
Pończochy w wielkim wyborze!
2450 2

KONKURS.
Wydział Powiatowy Sejmiku w Łasku
niniejszym ogłasza KONKURS na stanowisko
lekarza ordynatora
szpitala powiatowego w Łasku

Pensja miesięczna Mrk. 600 miesięcznie oraz deputat żywnościowy. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Powiatowy w Łasku do dnia 15 Listopada 1919 r.
Za Wydział Powiatowy Starosta **Słupczyński.**
2557-1

KRAWATY
BIELIZNA
Rękawiczki
Pończochy
M. Kołodziejski.

Pierwsza Szkoła Rękodzielnicza dla Kobiet
A. Krowickiej i L. Jasińskiej
dawniej ul. Karola 16 2232—1
przeniesiona została na ul. Zarzewską № 19, I piętro.

Z najobszerniejszym programem wszystkich robót kobiecych i rzemiosł.—Nagrodzona wielkim złotym medalem.—Szkoła wydaje świadectwa. Poczatek lekcji 1 października. Zapisy codziennie od 3—5

Dr. Feliks [illegible]
ul. Andrzeja Nr. 11.
Choroby skórne i weneryczne. Godziny przyjęć: od 9—11 i od 5—7 i pół p.p. Panie 11—12 rano. 1910

Dr. W. Garliński
choroby oczu
ul. Przejazd Nr. 35
od 11.30 rano do 1-ej i od 5-ej do 7-ej. W niedziele i święta tylko rano. 2582cn2

Dr. Zygmunt Łagowski
CHOROBY KOBIECE I AKUSZERJA.
Przyjmuje od 4—7 p. p. 2430-2
ul. Konstantynowska № 1.

TANIO
Wielki wybór towarów zagranicznych.

Madapolamy	od mk.	9.—
Wsypy	„ „	10.—
Flanele	„ „	11.—
Zefiry na koszule męskie .	„ „	13.—
Szewioty na damskie palta	„ „	40.—
Boston granatowy	„ „	50.—
Materjały na palta . . .	„ „	60.—
Portjery garnitur z 3 połówek		95.—
Cajgi	„ „	5.50

poleca:
DRUKER i CHARI
PIOTRKOWSKA 39, druga brama, 1 piętro.
PIOTRKOWSKA 39 — PIOTRKOWSKA 39 — PIOTRKOWSKA 39
2555—1

SKLEP
GALENTERYJNO-
Wojskowy
Kazimiery Jarocińskiej
Piotrkowska 2[illegible]

poleca naramienniki, wężyki oficerskie i żołnierskie, galony porłope, ostrogi, pasy zwyczajne i francuskie, duży wybór szabel, bagnetów, bielizna i rękawiczki, sweatry ciepłe i t. p.

UWAGA: Własna wytwórnia **różnych oznak wojskowych** i naramienników. 2522n

Szkółki drzew „ROMANÓW"
w Rudzie Pabjanickiej wł. R. Saurera
polecają drzewa owocowe w **najlepszych gatunkach** po przystępnych **cenach**.

UWAGA: Dla wygody **Sz. Włościan** otworzyliśmy filję **w Tuszynie u p. Pietrzyńskiego** przy ul. Sieradzkiej № 4, naprzeciwko kościoła. 2535 1

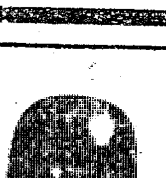

Skład Kapeluszy
A. Kowarsk[illegible]
ul. Piotrkowska № 225

Przyjmuje się do fasonowania i farbowania kapeluszy męskie, damskie i dziecinne, wykonywa **się takowe** podług najnowszych modeli. 251[illegible]

Gabinet Röntgenowski
pod kierunkiem **D-ra HENRYKA GOLDBERGA**
Lecznica „Unitas" Pusta 19. — Prześwietlania, zdjęcia, leczenie.
Godziny przyjęć: 10—12 i 4—6 wiecz. 2324 nś3

Dr. H. Sadkowski
choroby wewnętrzne
(specjalnie żołądka i kiszek)
Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 120.
Telefon № 139.
Od 9—11 rano i od 5 do 7 po poł. 136—1

Dr. Stanisław [illegible]
zamieszkał w Warszawie
ul. Marszałkowska № 113 m. 2. 2560 3

ZAWIADOMIENIE.
Niniejszym zawiadamiam Sz. Klijentelę, że skład mój **nowych i używanych worków** przeniosłem z ulicy Ogrodowej № 5 na ulicę
Północną 14
2546—1 **O. Rozmaryn**
(mieszk. pryw. **Południowa 36**).

UWAGA: Kupno i sprzedaż różnych worków. Ceny umiarkowane; wielki wybór na składzie.

Uczeń
uczciwych rodziców, ze średnim wykształceniem do lat 15 **potrzebny** do biura od **ZARAZ.** Oferty składać w „Rozwoju" pod lit. „W. Z. 65." 2504 1

Tow. Akc. Fr. Karpiński w Warszawie
poleca
KARPINSKIEGO **MYDŁO** od SWIERZBY
KARPINSKIEGO **MAŚC** od SWIERZBY
niezawodne w swem działaniu. — Żądać wszędzie!
Reprezentant: **J. Lipiński,** Łódź, Orla № 3. 2447—10

DRZEWKA OWOCOWE i PARKOWE
w najlepszym wyborze firmy B-ci Hoser w Warszawie
oraz **NASIONA** nowe
poleca **ZAKŁAD OGRODNICZY**
L. KOŁACZKOWSKIEGO, Piotrkowska 83. 2485

„Kino-Resursa“

przy ulicy Kilińskiego № 117.

PROGRAM: 2254

„IGRASZKA Z OGNIEM“

komedja w 5 częściach z LEDĄ NOWĄ.

„Nord-Expres w niebezpieczeństwie“

Dramat amerykański.

NAD PROGRAM: Święto żołnierza polskiego.

Początki przedstawień codziennie od godz. 5, 7 i 9 wiecz., w niedzielę od godz. 3 5, 7 i 9 wiecz.; **Specjalny program dla młodzieży codziennie od godz. 5—7 wiecz., a w niedzielę od godz. 3 do 5 popołudniu.**

„Do wiadomości pp. Członków Resursy Rzemieślniczej: Zgodnie do postanowienia Ogólnego Zebrania pp. Członkowie, którzy nie ureguluja składek członkowskich za każdy ubiegły miesiąc, nie mają prawa korzystać z ulgowych biletów Kino-Resursy z cenami dla członków. Składki uregulować można w biurze Resursy od godz. 4 do 9 wiecz. codziennie.

Zarząd uprzejmie prosi pp. członków o ścisłe przestrzeganie powyższego postanowienia w celu uniknięcia nieporozumienia przy nabywaniu biletów.

Sprzedaż.

W małem mieście Księstwa Poznańskiego jest **na sprzedaż 2 piętrowa kamienica** zabudowaniem tylnem, ogrodem i 4 morgami dobrej ziemi. W kamienicy znajdują się skład blacharski i warsztat, który przez długie lata dobrze prosperował. Dla fachowca pewna i świetna egzystencja. Bliższych informacji udzieli **Z. Kuszewski, Poznań, Ul. Gorska 14.** 2574 1

Główny Urząd Zaopatrywania Armji

w Warszawie, Przejazd 10

potrzebuje większych ilości:

ciepłych butów filcowych,
butów słomianych dla wartowników,
pantofli szpitalnych,
kopyt drewnianych do wyrobu obuwia żołnierskiego.

Uprasza się wskazywać ceny w walucie polskiej oraz terminy dostawy. 2553:1

Kursy Buchalteryjne

Henryka Lubińskiego.

WYKŁADANE SĄ PRZEDMIOTY:

Buchalterja, korespondencja, rachunki handlowe, stenografja, pisanie na maszynach różnych systemów, oraz poprawienie charakteru pisma. Ukończenie kursów upoważnia do objęcia posady biurowej. Zapisy przyjmuje kancelarja Kursów **Piotrkowska 79.** 2159 n1

ŚWIERZBĘ leczy radykalnie **SKABIODERMA MOTOR.** 2537 6

Najtańsze źródło towarów i resztek.

Ważne dla kupców!

CAJGI od Mk. 5.30
BARCHAN od Mk. 8.50
Lama
FLANELA od Mk. 11.75
MADEPOLAM od Mk. 9.00
i płótno „Prima“.
PŁÓCIENKA od Mk. 9.75
SURÓWKA od Mk. 9.75
„Prima“.
CHUSTKI od Mk. 9.50
KORTY od Mk. 26.00
na męskie ubr.
WEŁNA od Mk. 26.00
na bluzki i suknie

oraz towary w lepszych gatunkach, jak: zagraniczne szewioty na damskie ubiory, ładne na męskie ubiory, welury na palta i podszewkę, wszystko bardzo tanio, bo w mieszkaniu prywatnem.

CENY STAŁE.

Dzielna 34 poprzeczna oficyna, I piętro. (niedaleko kolei)

2651 1

Dr. T. Wretowski

b. Ordynator Szpitala Dz. Jezus w Warszawie. 2589

Specjalista w chorobach wewnętrznych. Rozwadowska 6.

Przyjmuje od 6 — 7 wiecz.

2 komplety

młocarni parowych

na targaną i prostą słomę. Wiadomość: Łódź-Radogoszcz ul. św. Kazimierza № 4. A. Michlewski. 2605 2

Na dzień Wsz. Świętych

żądane

lampki grobowe

do otrzymania w składzie A. GISSER i S-ka, Nowomiejska 14. 2558 2

Obrońca

Władysław Rychter

mieszka obecnie **Kilińskiego № 104.** II piętro. 2571 2

ROPA NAFTOWA i OLEJ GAZOWY

do motorów stale na składzie

w Łodzi, ul. Wólczańska № 126. 2280 - 1

Tutaj niż wszędzie Ważne dla Pań!

SĄ DO NABYCIA:

Biały towar
madapolam, silezja i surówka na bieliznę i pościel od **Mk. 8.50**
Płócienka kolorowe od **Mk. 11.—**
Cajgi od **Mk. 5.50**
FLANELA i barchany **od Mk. 12.—**
Wełna róż. kol na suknie od **Mk. 18.50**
Szewioty, Sukno i Korty na damskie i męskie ubiory i płaszcze od **Mk. 30.—**
Boston granat od **Mk. 49.—**

M. BRYL, Piotrkowska 56 w podwórzu, parter 3 wejście. 2630—1

Kupię

Restaurację

Oferty sub. „Restauracja“ w „Rozwoju“. 2590 1

Kupię większą ilość beczek

żelaznych lub drewnianych w dobrym stanie.

Oferty pod „P. 24“. 2618—1

NA WYPŁATĘ

towary damskie, męskie, dziecinne, obrusy i kołdry **Ch. Mankowicz i S-ka Piotrkowska № 97, w podwórzu** 2588—3

Do sprzedania lub wydzierżawienia

Drobne ogłoszenia:

Kupno i Sprzedaż;

A. A. A. A. A. A. Obrączki ślubne pierścionki, kolczyki, gwarancja za złoto, zegary ścienne, zegarki najtaniej nabyć można: Brzezińska 10, Jan Placek. Przy sklepie zakład zegarmistrzowski reperacyjny. 7718—1

A.A.A.A.A.A. Kupuję wszelkie futra. Płacę najlepiej. Grosman, Piotrkowska 24. Przyjmuję reperacje kuśnierskie. 7812—12

A.A.A. Ważne dla pań! Robota bluzki Mk. 12, spódniczki Mk. 12, kostjumu Mk. 50, palta Mk. 50, Piotrkowska 154 m. 18. 8724—1

A.A.A.A.A. Skład mebli Kilińskiego i Ciesielskiego, Piotrkowska 69 I piętro, front. Posiada na składzie całkowite urządzenia pokoi oraz pojedyńcze meble. Najtańsze źródło kupna. W niedziele otwarty od 2 do 5. 8787—6

A. A. A. A. A. Najtańsza sezonowa wyprzedaż resztek na męskie, damskie i dziecinne ubiory i palta. Bostony, szewioty, gabardyna granatowa, tuchlirowy, korty, welury, sukna, na bluzeczki wełna i bawełna, podszewka i i watalina, jedwabie, etaminy, batysty białe i kolorowe, cajgi, barchany na pościel wsypy, surowy barchan, metkal, na fartuszki czarny lasting i atlas, chustki, switry. Prawie o 50 proc. taniej niż wszędzie, bo w mieszkaniu prywatnem. Uwaga! dla kupców ustępstwa. Kilińskiego № 40 (Widzewska), fr. II p., m. 10. 8525—14

A. A. A. A. Kupuje używane futra, karakuły, dywany, pianina. Płacę najwyższe ceny. Wólczańska 43 m. 6. 8391—wcn5

A. A. A. Ślusarze kowale, jak wogóle ci co mają brudzącą a ciężką pracę mam dla was konopniany towar na bluzy, spodnie, fartuchy i t. d., absolutnie nie do rozdarcia szeroki bardzo tanio. Kilińskiego 40 (Widzewska), front II piętro, m. 10. Tamże barchany, na pościel, wsypy, metkal na kożuszki. 8526—nwp.6

A.A. Reszki najtaniej sprzedaje H. Srebrenik w Łodzi Piotrkowska 34, 2 piętro, front.

Łokieć towar, wełn.:

na Bekiesze i burki	od	35 mk.
na Ubrania uczniows.	„	30 mk.
na Męskie i skaut.	„	35 mk.
na Dziecinne	„	15 mk.
na Spodnie i podszew.	„	9 mk.
na Kamizelki sztucz.	„	25 mk.
na Palta	„	28 mk.
na Suknie i kostjumy	„	15 mk.
na Bluzki i spódniczki	„	8 mk.
Szewioty	„	18 mk.
Alpaga i cajgi dubel.	„	20 mk.
Chustki	„	18 mk.

Piotrkowska 34 front, 2 p., H. Srebrenik. 6953—nw3

A! A! Meble różne sprzedam bardzo tanio. Łóżka, materace, szafy, bieliźniarkę z lustrem, otomanę, stół, krzesła, leżankę, biureczko, słupki, obrazy, portjery. Piotrkowska 261 m. 4. II piętro, front. 8540—1

A) Meble sprzedam tanio: łóżka, materace, szafy, bieliźniarkę, leżankę, umywalnię, otomanę, lustra, kredens, stół, krzesła, zegar, biurko, fotel, stół biurowy, gramofon, maszynę nożną. Piotrkowska 223—3, I p. front. 8634—3

A! Sprzedaję szafy, łóżka, otomany, stoły, krzesła, maszynę oraz inne meble. Przeździecki. Piotrkowska 108. 8701—9

Apiekę w Łodzi lub okolicy kupię lub wydzierżawię. Wiadomość: Józef Trawkowski Łódź Hotel Polski. 8559—:1

A. Łóżka, szafy, stoły, krzesła, biurka sprzedaje najtaniej Piotrkowska 101. Korczak. 8741—wcp.4

A. Sprzedam otomanę, szafy, łóżka z materacami, stół, maszynę, gramofon, zegar, landszafty. Aleja Kościuszki 26 m. 4. 8779—1

A. Meble z kilku pokoi, garnitur salonowy, torbę podróżną skórzaną sprzedam. Piotrkowska 159—9. 8784—:3

Aparat kinematograficzny z całkowitym urządzeniem sprzedam. Kilińskiego № 163, stróż wskaże. 8760—5

Brylanty, złoto, srebro, różną biżuterję i kwity lombardowe kupuję i płacę najsumienniej. M. Chodźko, Zawadzka 21, front, 3 piętro, m. 9. 8544—2

Dom murowany z ogrodem sprzedam. Trelenberga 50. Radogoszcz. 8718—4

Dom na rozbiórkę do sprzedania murowany i oficyna drewniana na Bałutach, ul. Krzyżowa № 1. Wiadomość u Silberskiego, Zarzewska 62. 8241—nc1

Dom drewniany o 27 mieszkaniach w dobrym stanie sprzedam. Częstochowska 31. 8512—2

Do sprzedania 2 łóżka rębowe i półszorek na konia roboczy Nawrot № 80. 8699—2

Drzewa i krzewy owocowe, ozdobne poleca Stoiński Brus Zdrowie. 8419—wcn12

Futro na niedźwiedziach sprzedam, Anny 19—16. 8739—2

Jest do sprzedania resorka w dobrym stanie. Wiadomość ul. Targowa 16, u piekarza. 8371—1

Kupię sklep rzeźniczy. Oferty w Rozwoju pod „Sklep“. 8723—2

Kupuje blachę mosiężną w różnych kawałach oraz odpadki mosiądzu, cynku i ołowiu i różne druty miedziane. Biuro techniczne „W. Kruk“, ul. Przejazd № 14. 8558—:1

Kolonjalno-spożywczy sklep z całem urządzeniem do odstąpienia, z powodu wyjazdu. Wiadomość: Milsza № 10 sklep. 8736—5

Kupię psa (szczenię) rasy wilczej. Oferty Rozwój pod „Wilk“. 8594—1

Kupię kuchnię grzaną restauracyjną, bufetową na 4 lub 6 garnków. Łaskawe oferty pod „N. N.“ 8625—1

Kapusta w większej ilości na kopy do sprzedania. Dzielna 75 u gospodarza. 8785—3

Kapusta w większej ilości do sprzedania. Szosa Pabjanicka № 45. Otton Kraeze. 8775—2

Kupuję wszelką używaną garderobę, meble, bieliznę dywany, futra i najróżniejsze domowe ruchomości. Płacę najwyższe ceny. Weinreich. Benedykta 19 (róg Długiej) front, sklep. 8740—nwp.12

Łóżka żelazne, maszynę do szycia sprzedam tanio. Aleja Kościuszki 28—7. 8781—1

Meble solidne z sypialni, jadalni i kuchni sprzedam z powodu wyjazdu. Kilińskiego 104 m. 7, II piętro front, oglądać od 10—1 i 2—5. 8597—2

Mleczarnia w dobrym punkcie sprzedam. Oferty w Rozwoju sub „Punkt“. 8797—3

Obiady domowe bardzo smaczne od 4 mk., od godz. 12—3 po poł. Kilińskiego 50 m. 4, II p. front. 8782—3

Okazja! Blam z kołów syberyjskich w dobrym stanie do sprzedania. Piotrkowska 183. 8738—1

Okazyjnie sprzedam piękne karakułowe palto, długie, obszerne, firmy Kolcowa w Piotrogrodzie, mufkę, czapkę, kołnierz skunksowy, i barchany. Gubernatorska 51, m. 4. Sklep. 8700—1

Okazyjnie do odstąpienia od zaraz interes pod sprzedaż drzewa opałowego w dobrym punkcie. Wiadomość: ul. Rzgowska 35 m. 30. 8707—2

Okazja! Dom do sprzedania murowany o 35 miesz. z powodu obsiadłości na prowincji. Wiadomość na miejscu: ul. Zakątna № 67, w sklepie, od g. 10—2 po poł. 8581—1

Orkiestrjon w dobrym stanie do sprzedania. Kilińskiego 67, restauracja. 8480—4

Piwiarnia do sprzedania z całkowitem urządzeniem. Nowo-Cegielniana № 41a róg Lesznej Rogowa. 8716—1

Papierosy do sprzedania „Komandytor“, Łódź, Andrzeja 54. 8589—3

Rower do sprzedania za 500 marek. Piotrkowska 178, fryzjer. 8428—nwd

Różne meble używane do sprzedania zaraz, przyjmuje wszelkie reperacje i odświeżanie mebli. Piotrkowska ul. № 111. 8668—:2

Sklepowe urządzenie w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: ul. Wólczańska № 109, mieszk. 4. 8878—nw2

Sklep z powodu choroby do sprzedania. Zakątna 80. 8667—1

Sklep spożywczy, aparat 13×18 akwarjum i skrzypce sprzedam z powodu wyjazdu. Grabowa 17. 8675—

Sklep rzeźniczy z urządzeniem do sprzedania. Wiadomość: Benedykta 58. 8488 .1

Sprzedam drew. dom o 9 mieszkaniach z ogrodem owoc, 80×80 Ł, z zabud. murow. i drewn. ze studnią artez. w Now. Chojnach pod Rudą. Od tram. Pab. 25 minut. Cena 14 tys. marek. Wiadomość w szatni Grand Kafe u p. Pigłowskiego. 8746—1

Sprzedam zaraz domek o 9 mieszkaniach z ogrodem owocowym, punkt dla kowala za 5500 m. Zgierz, Łęczycka 52. Rosiak. 8730—2

Sklep spożywczy do sprzedania, ulica Aleksandrowska № 119. 8660—:2

Sprzedam dom murowany 8 mieszkań przy Pabjanickiej szosie, naprzeciw st. Wolfówki. Wiadomość: Wólczańska № 141, mieszk. 17 u K. Blau. 8778—c2

Sprzedam z powodu wyjazdu kredens i szafa lustrzana, tremo, stół i rzeczy. Wiadomość: Kilińskiego 84 w sklepie. 8791—w2

Sklep spożywczy do sprzedania. Leszno № 54. 8756-sn5

Szynel zimowy z ucznia szk. Hand. lat 12—14 w zupełnie dobrym stanie za 350 mk. do sprzedania, oraz także kurtka za 200 mk. Piotrkowska № 85 m. 8 od godz. 1—3. 8744—1

Są do sprzedania dwa domy. Wiadomość: ul. Srebrzyńska № 15, u rządcy. 8745—2

Sklep spożywczy w dobrym punkcie z powodu wyjazdu sprzedam ul. Kilińskiego 86. 8735—2

Sprzedam mleczarnie wiejską w śródmieściu z detaliczną sprzedażą mleka i wyrobioną klijentelą. Oferty w Rozwoju pod literami „M. C. N.". 8695—2

Urządzenie sklepowe sprzedam Brzezińska 40 m. 35. 8770-2

Z powodu wyjazdu do sprzedania: pianino firmy berlińskiej o pięknym tonie, klatka na króliki solidnej roboty. Szpital „Kochanówka" pod Łodzią, willa „Miłosna". 8682—1

Z powodu szybkiego wyjazdu do sprzedania szafa dębowa rzeźbiona, stół i lustro, tylko zaraz Kilińskiego 144 m. 65. 8715—1

Różne:

A-A-A-A- W kantorze służby i bon Piotrkowska 92, otrzymają korzystne posady: bony, freblanki, gospodynie, kucharki, młode do wszystkiego ze świadectwami lub bez. 8779—:15

A-A-A- Potrzebne szwaczki do szycia bielizny wojskowej przy ul. Długiej № 105 w sklepie. 8702—1

A-A-A- Otwarta została pracownia sukien, bielizny i przeróbek, przyjmuje po nizkich cenach. Długa 105 w sklepie. 8705—1

Akuszerka Stefanja Hylewska przyjmuje. Pańska № 9. 8324—nwp.8

PIXIN oczyszczając skórę głowy, zapobiega wypadaniu włosów i nadaje im piękny połysk. Usuwa nadmiar tłuszczu, oraz niszczy łupież. 2626 1

Absolwentka Ryskiego Instytutu Muzycznego długoletnia rutynowana nauczycielka, wznowiła lekcje. Specjalność: gra fortepianowa nową ułatwioną metodą. Szkolna 17 m. 8, front od 4½ do 6½. 8168—nś5

Biegły maszynista przyjmie przepisywania na maszynie. Oferty pod „Maszynista". 8882—2

Człowiek samotny potrzebny do ogrodnika Stolińskiego Bruss Zdrowie. 8719—2

Do apteki potrzebny uczeń (chrześcijanin) lub uczenica z 6 o klasowem wykształceniem z łaciną bez praktyki. Zgłaszać się ul. Piotrkowska 164, apteka. 8727—2

Dnia 24 października zaginęły 3 kozy szaro-brunatna, 2 z obróżami łańcuchowymi, 1 bez, i rogów. Odprowadzić za wynagrodzeniem na Nizką 9. Dygasiński. 8757—1

Do Wielmożnych Panów Złodziei w Łodzi. Zwracam się z gorącą prośbą do W.P. Złodzieja z Łodzi, który był łaskaw przywłaszczyć sobie mój portfel, (może przez omyłkę) jadąc ze mną tramwajem dn. 24 X 19 między godz. 6—7 pop. od dworca na linji Łódź-Kaliska Łódź-Fabryczna, o zwrot przywłaszczonych sobie dokumentów, choćby osobiście. W nagrodę niechaj zatrzyma sobie pozostałą zawartość wraz z portfelem. Za dyskrecję ręczę słowem honoru, łącząc wyrazy uznania artyzmowi z jakim było to wykonane. R. K., Łódź, Dzielna 44 II p. na lewo. 8776—1

Duży pokój umeblowany wynajmę zaraz przyzwoitej samotnej kobiecie. Tamże do sprzedania wanna i wyżymaczka, lampy. Staro-Zarzewska № 49 m. 10. 8733—w2

Ekonom potrzebny sumienny bez rodziny w średnim wieku z dobremi świadectwami, warunki do omówienia. Wiadomość: dom. Nakielnica, st. p. Aleksandrów Łęczycki. 8706—śn3

English lessons. Udzielam lekcji języka angielskiego. Reflektanci zechcą złożyć swe adresa w adm. Rozwoju pod „English lessons". 8792—1

„Fabryka" Edward Stacherski. Sosnowiec, potrzebuje zdolnych ręcznych i maszynowych pilnikarzy. 8430—śn3

Krawcowa wykwalifikowana szyje prywatnie po domach Kilińskiego 94, Zakład Rymarski. 8694—1

Kawaler poszukuje umeblowanego pokoju, światło elektr., przy chrześcijańskiej rodzinie. Łask zgłoszenia pod „Rodzina" do adm. Rozwoju. 8747—2

LUNA

Dziś przedstawienia dla dzieci i młodzieży

Początek przedstawień o g. 2-ej pop. (kasa od 1-ej) Ceny miejsc od M. 1. Jutro zmiana programu. 2625 1

Majster potrzebny na zgrzeblarnie przędzalni cienkiej. Zgłaszać się ul. Pusta № 21. 8766—3

Niemieckiego języka lekcje pragnę pobierać niedrogo. Oferty Rozwój pod „Konwersacja". 8780—1

Osoba w średnim wieku znająca się na gospodarstwie domowem, poszukuje posady u samotnej osoby w miejscu lub na wyjazd. Może być i na probostwo. Oferty do Rozwoju pod lit. „H. H.". 8774—1

Pokój z elektrycznością do wynajęcia od zaraz Kilińskiego 99, III piętro front, prawa strona. 1168—3

Pokój do wynajęcia dla młodego człowieka. Piotrkowska 292 m. 5. 8639—2

Pokój umeblowany, elektryczne oświetlenie, ciepły, słoneczny, w cichym czystym domu zaraz do wynajęcia. Piotrkowska 166 m. 9, I piętro. 8760—1

Pokój do wynajęcia ładnie umeblowany ze światłem. Przedpokój wspólny, przy rodzinie chrześcijańskiej, front 1 piętro. Juljusza 26 m. 8. 8772—1

Potrzebna przystojna gospodyni do samotnego. Widzieć od 10 do 11 i pół rano i od 5 i pół do 7 wiecz. ul. Pańska № 16. Dowiedzieć się u stróża. 8842—1

Potrzebne są dziewczynki od 16 do 20 lat do sklepów Warszawskiego Ziemiańskiego Tow. Mleczarskiego. Zgłaszać się do biura Towarzystwa przy ulicy Kościuszki 29 8789—2

Potrzebni są inteligentni i energiczni współpracownicy do rozpowszechniania popularnych wydawnict drogą kolportażu. Zgłoszenia pomiędzy 5—6 ul. Skwerowa 7 m. 1. 8723—1

Potrzebny uczeń do krawca ul. Radwańska 51 m. 12. 8673—2

Przybłąkał się pies rasy „Doberman" odebrać można za zwrotem kosztów w XIII komisarjacie. 8768—1

Pożyczę 12 tys. mk. na dogodnych warunkach wzamian otrzymania pokoju lub pokoju z kuchnią w okolicach elektrowni. Oferty do Rozwoju sub „Elektro". 8752—2

Radogoskie T-wo Poż.-Osz., Zgierska 64, przyjmuje nowych członków, wydaje pożyczki rublowe i markowe za poręczeniem lub pod zastaw, oraz przyjmuje wkłady na oszczędność w mark. i rub. 7528nwc 31

Student pol. (nauczyciel szkół średnich) udziela lekcji w zakresie nauk gimnazjalnych, jak również przyszykowuje na świadectwa z 4, 6 8 kl. i uzupełnia zaniedbaną naukę dorosłych. Przejazd 48 — 20, codz. od 4—6. 8795—w2

Stróż zawodowy bezdzietny potrzebny. Radwańska № 3. 8794—w2

Wynajmę 1 pokój nieduży, nieumeblowany w śródmieściu od zaraz, lub od 1 listopada r. b. Adresy pod „Urzędniczka" ul. Sienkiewicza 35, lewa oficyna 1 piętro do puszki. 8758—1

Zdolne krawcowe mogą się zgłosić. Nawrot № 1a m. 24, II piętro. 8793—1

Zaginął pies mieszaniec policyjny ciemno szary. Franciszkańska 10. Stamirowski. 8720—2

Zagubione dokumenty.

Anna Czeszek zagubiła paszport niemiecki № 40448 wydany w Łodzi. 8698—2

Adolf Kibler zagubił paszport niem. wyd. w Prusach. 8721—2

Bożek Stanisława zagubiła paszport niem. wyd. w Łodzi. 8698 - 2

Barańska Tekla zagubiła paszport niem. wyd. w Łodzi 8704—2

Balbina Bielasik zagubiła paszport niem. wydany w Łodzi. 8759—3

Baltazar Burda zagubił kartę węglową wyd. za № 72278. 8769—1

Buk Jan zagubił legitymację chlebową wyd. na 7 osób. 8767—1

Flora Rozencwajg zagubiła paszport niem. wyd. w [...] szewie. 865[...]

Florentyna Berezyńska zg[...] ła kartę naftową wyd[...] Zieglera. 879[...]

Jaworski Jan Wólczańska [...] zagubił kartę węglową. 87[...]

Jan Kuhn zagubił kartę w[...] wą. 876[...]

Krawczyk Michał zagubił [...] tymację chlebową wyd[...] 2 osoby. 876[...]

Kudliński Wawrzyniec zg[...] szport niemiecki wyd[...] Pabjanicach. — Osiński [...] zgubił paszport polski wy[...] w Pabjanicach. — Bresla[...] Bina zgubiła paszport niem[...] wydany w Łęczycy. — B[...] Aron zgubił paszport niem[...] wydany w Pabjanicach. — S[...] horn Fela zgubiła paszport [...] miecki wydany w Pabjani[...] Nawrocka Emilja zgubiła [...] port rosyjski wydany w Wo[...] radach. — Nawrocki Józef [...] bił paszport rosyjski wyda[...] Wodzieradach, legitymację [...] bjanickiego Komitetu Bezr[...] nych. — Braczkowski Józef [...] bił paszport polski, metry[...] rodzenia, książkę organiza[...] wydane w Pabjanicach. 87[...]

Karolina Schulz zagubiła [...] węglową. 8765[...]

Kapesa Paweł zgubił matry[...] wydaną z Gimnazjum Br[...] 8786[...]

Kapesa Paweł zgubił pa[...] niemiecki wydany w Ł[...] 8785[...]

Lewkowicz Symcha zagubił [...] szport niem. wyd. w Ł[...] 8762[...]

Marja Wasilewska zagubiła [...] gitymację chlebową wy[...] 5 osób. 8753[...]

Michalina Jęczke zgubiła [...] tymację chlebową na 3 [...] z kartkami 14 okr. 877[...]

Pfedel Franciszka zgubiła [...] szport niem. wyd. w Si[...] dzu. 8709[...]

Ryszard Luda zgubił legity[...] cję bezrobotnych № [...] Marja Luda zgubiła legitym[...] chlebową na 7 osób. 8751[...]

Ryszard Luda zgubił pasz[...] niem. wyd. w Łodzi. 87[...]

Stanisław Adamski zgubił p[...] port tymczasowy wyda[...] Łodzi. 871[...]

Zaginęła karta węglowa [...] przez Magistrat m. Łodz[...] imię Józefy Golańskiej [...] przy ul. Kilińskiego № 7. 877[...]

Zaginął paszport familijny [...] nisławy, Anieli, Mich[...] Krawczyków wydany w Ł[...] 8777[...]

Zaginęła legitymacja chleb[...] na 6 osób na imię Winc[...] go Sieradzkiego. 879[...]

Zubert Stanisław zagubił p[...] port tymczasowy wyd. w [...] Brus. 8725[...]

Po 7.90

Ser śmietankowy

polecają sklepy WARSZAWSKIEGO ZIEMIAŃSKIEGO TOWARZYSTWA MLECZARSKIEGO :: :: ::

2620 1

Wydawca Wiktor Czajewski.

W tłoczni S. Czajewskiego